ROK 40-ty — ANNÉE 40-ème    PIĄTEK, 16. stycznia 1948 — LENS (Pas-de-Calais) — VENDREDI, 16 Janvier 1948    Nr. 13.

# Narodowiec

*Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise*

LENS (Pas de - Calais) r. Emile Zola, 101. - Tel: 227 | R. C.: Bethune 21231 C. C. Lille 16657 | Wydawca i założyciel: Directeur Fondateur: Michał KWIATKOWSKI | Założony w r. Fondé en 1909 Saborde Mai 1940 - Reparu Déc. 1944 | CENA PRIX 5 fr.

## Prawda jednak wychodzi na wierzch!

Największym nieszczęściem i najfatalniejszą słabością narodu polskiego jest jego rozdwojenie i skłócenie. W grze sił, jaką jest życie, powodzenie jest zawsze głównie oparte na wykorzystaniu błędów i słabości przeciwnika. Pobudliwi i skłóceni, widzieć tego nie chcemy, popełniamy ciągle te same błędy, a potem wymyślamy na innych, zamiast szukać błędów w sobie. Znając tę naszą słabość, gra na niej propaganda obca i wysługujące się jej figury w polskim obozie, nie chcąc za nic w świecie dopuścić do zgodnego wystąpienia narodu polskiego.

Sanacja londyńska, kiedy dorwała się do władzy, pozbywszy się Sikorskiego i obaliwszy Mikołajczyka, urągała Rooseveltowi i Churchillowi, których nazywała zdrajcami. Zaliczona w całym świecie demokratycznym do faszyzmu, sanacja chciała, aby demokracje wsadziły ją w Polsce z powrotem na siodło rządowe!

Takie stanowisko było jednak dla rządów W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych jednym powodem, iż sanacja stawia interesy partyjne ponad interesy Polski, zupełnie tak samo, jak to obecnie robi P.P.R. Przybycie Stan. Mikołajczyka, który złożył dowody, nie tylko, że jest szczerym demokratą, ale, że umie stawiać dobro narodu ponad dobro swojej partii i ponad wygodne życie wybrane przez londyńczyków, oraz przyjęcie, jakiego wskutek tego Mikołajczyk doznał we wszystkich demokracjach zachodnich, spowodowało widocznie pewne otrzeźwienie w niektórych kołach idących dotychczas z prawicą londyńską.

W „Dz. P." i „Dz. Ż." znajdujemy bowiem protest przeciw pisarskim metodom Zygmunta Nowakowskiego, głównego orędownika obozu piłsudczykowskiego. Protest ten, nadesłany z Szwajcarii, radzi zachować umiar właściwy nawet w walce z reżimem komunistycznym w Polsce. Na dowód przytacza napaść Nowakowskiego, na wysłaną do Ameryki przedstawicielkę „katolików społecznych", o której Nowakowski drwiąco pisze, że powołuje się „na swe męczeństwo oświęcimskie, udział w powstaniu, porucznikostwo w Armii Krajowej, pracę krajową i inne znakomite wyczyny"!

Protest przesłany powiada słusznie:

„Pobyt w Oświęcimiu, udział w Armii Krajowej i Powstaniu Warszawskim, praca w prasie podziemnej — to są naprawdę znakomite czyny, bez względu na to co dana osoba robi później. Szyderstwo lub lekceważenie jest tu jak najbardziej nie na miejscu — i obraca się przeciw autorowi, dowodząc jego braku refleksji i umiaru".

Brak refleksji i umiaru u. p. Nowakowskiego, jest jedną z głównych cech jego charakteru pisarskiego. Podczas wojny atakował on przecież rząd Sikorskiego i Mikołajczyka z taką furią, że pisma hitlerowskie w Polsce powtarzały jego artykuły. Goebbels i jego pisarkowie też „lepiej" pisać nie umieli. Gdyby naród polski był w pracy politycznej na wysokości swojego zadania, tacy Nowakowscy musieliby milczeć ze wstydu, o ile ich nie można by pociągnąć za ich destruktywną robotę do innej jeszcze odpowiedzialności.

* * *

Londyński „Dz. P." i „Dz. Ż." ogłosił ponadto także protest przeciw jednemu z germanofilów: Józefowi Mackiewiczowi, bratu St. Cat - Mackiewicza. Tenże Józef Mackiewicz zaatakował „Wielką Spółkę" (Amerykę, Anglię i Rosję), a do liczby ofiar „Wielkiej Spółki" zaliczył nie tylko państwa środkowo - europejskie, ale także Niemcy. Podczas wojny byliśmy świadkami, jak piłsudczycy i sanatorzy współpracujący z Oddziałem Drugim Armii, starali się mówić jaknajmniej o zbrodniach niemieckich i zagłuszyć je Katyniem. Obecnie idą oni dalej i ze zbrodniarzy niemieckich robią „ofiary wojny"!

W „Dz. P. i Dz. Ż." pojawił się więc protest Zarządu Głównego koła byłych Żołnierzy Armii Krajowej, którzy stwierdzają, że „w okresie okupacji niemieckiej p. J. Mackiewicz współpracował w Wilnie z gadzinówką „Goniec Codzienny" wydawaną w języku polskim przez propagandę niemiecką i ogłaszał na jej łamach swe artykuły". (We wszystkich gadzinówkach powtarzano także artykuły Zygmunta Nowakowskiego). Józef Mackiewicz jest obecnie razem z innym germanofilem Wł. Studnickim współpracownikiem tygodnika „Wilno i Lwów", wydawanego przez jego brata St. Cat - Mackiewicz. Studnicki chwalił się zresztą, że chciał być w Polsce Kwislingiem, ale Niemcy go nie chcieli.

Wobec takich faktów i protestów „Dz. P." i „Dz. Ż." milczeć nie mógł i zamieścił artykuł pod tytułem znamiennym „Sankcje i rehabilitacje".

„Dz. P. i Dz. Ż." pisze m. in.:

„Stwierdźmy ogólnie, że nie wolno dopuścić, by jednostki, którym pod okupacją niemiecką kompetentne czynniki polskie, wraz z całą opinią społeczną, zarzucały szerzenie defetyzmu wśród swoich, lub oportunizm, czy wreszcie obnoszenie się z idée fixe, iż możliwa jest w czasie walki z okupantem zmiana orientacji oporu na orientację współdziałania — przyjmowały wobec całego jednolitego społeczeństwa pozę mentorską".

Jest to bardzo łagodne stawianie problemu. Bowiem przez całą wojnę germanofil Cat Mackiewicz i piłsudczyk Zygmunt Nowakowski przyjmowali wobec społeczeństwa postawę mentorską. Sprzykrzyło się to gen. Sikorskiemu i na mocy oskarżeń podniesionych przeciw Cat Mackiewiczowi zażądał przeciw temuż sądu honorowego Rady Narodowej. Sąd pod przewodnictwem gen. Żeligowskiego stwierdził, że największa część zarzutów była słuszna i że Cat Mackiewicz był przed wojną w Polsce narzędziem propagandy Goebbelsa, nawet wbrew ostrzeżeniom ówczesnego amb. Lipskiego.

Atoli Mackiewicz cieszył się opieką wpływowych ludzi w Oddziale Drugim Armii i samego prez. Raczkiewicza, który dzień przed wydaniem wyroku rozwiązał Radę Narodową, aby do wyroku nie dopuścić. Dziennikarze londyńscy zaś, na których hymny pisze dziś „Dz. P. i Dz. Ż." wybrali Zygmunta Nowakowskiego swoim prezesem, a Cat Mackiewicza prezesem dziennikarskiego Sądu Honorowego, aby sobie w ten sposób zakpić z sądu honorowego Rady Narodowej.

* * *

Za przejawami podniesionymi dziś dopiero w Londynie przez „Dz. P. i Dz. Ż." na mocy protestu b. żołnierzy Armii Krajowej kryją się wielkie tajemnice nieubłaganej walki piłsudczyków, sanacji i bieleczyków z Sikorskim i Mikołajczykiem i doprowadzenie sprawy polskiej do dzisiejszego stanu.

Urąganie Churchillowi i Rooseveltowi w tych warunkach, jest tylko metodą do zakrycia owych tajemnic. Zresztą hołdował tej metodzie także tygodnik „Sztandar Polski", organ przyjaciół obozu p. Kawalkowskiego, pupila Oddziału Drugiego. „Sztandar Polski" przestał jednak wychodzić, kiedy się okazało, że władze francuskie odkryły w nim współpracownika Niemiec, który na tej współpracy zarobił grube miliony, i osadziły pana brata w więzieniu, gdzie czeka na wyrok.

Ponieważ fakty powyższe są powszechnie znane w kołach londyńskich, więc wołanie o sankcje i rehabilitację przez „Dz. P. i Dz. Ż." uważać należy za komedię urządzaną dla tego, by rehabilitować winowajców, którzy przy pomocy wpływowych popleczników swoją niecną robotą całkiem świadomie i rozmyślnie, udaremnili cały wysiłek ofiarny narodu i żołnierza polskiego.

---

ATENY. — Operacje wojsk rządowych przeciwko partyzantom w środkowej Grecji podjęte zostały przy pomocy desantu z morza. Mianowicie strzelcy morscy, którzy wylądowali przy pomocy amfibii opanowali miasto Arakhowa, które znajdowało się przez kilka dni w rękach partyzantów.

---

# Izby ustawodawcze Francji ukonstytuowały się

PARYŻ. — Obydwie Izby ustawodawcze zatwierdziły w środę skład prezydium, ustalony poprzedniego dnia przez większość przewodniczących grup. Z powodu odmowy p. Cachin przewodniczenia, przeczytał listę wybranych w Zgromadzeniu Narodowym p. Viollette, drugi z rzędu najstarszy poseł. Wśród sześciu wiceprzewodniczących komuniści figurują na trzecim i czwartym miejscu. Pierwszym wiceprzewodniczącym jest socjalista p. Max Lejeune w miejsce komunisty Jacques Duclos. Komuniści oświadczyli, że wobec nieuwzględnienia ich życzeń, nie będą zasiadać w prezydium i wyboru nie przyjmują.

* * *

W toku obrad doszło do burzliwych scen. Komuniści domagali się tych samych stanowisk, jakie mieli poprzednio.



(Foto: France-Clichés)
Edward Herriot w fotelu prezydialnym na trybunie Zgromadzenia Narodowego.

### Komuniści, nie uzyskawszy stanowisk żądanych, zrezygnowali z udziału w prezydium

Wniosek komunistyczny sprzeciwiający się składowi nowego prezydium, został odrzucony 387 głosami przeciw 182. Po przerwie komuniści nie zjawili się na sali. P. Viollette jako drugi z rzędu najstarszy poseł odczytał listę prezydium i ogłosił sesję Zgromadzenia Narodowego za otwartą.

Zgromadzenie zebrało się w czwartek po południu, celem ustalenia porządku dziennego prac.

* * *

W Radzie Republiki, radca komunistyczny Marrane oświadczył, że nie przyjmuje stanowiska trzeciego wiceprzewodniczącego.

Przewodniczący Monnerville wygłosił przemówienie o znaczeniu wolności.

★

### Protest rolników przeciwko daninie

Paryż. — Zebranie przewodniczącego federacyj departamentalnych syndykatów (C. G.A.) zwołane celem określenia stanowiska wobec planu p. René Mayera, postanowiło „wszelkimi środkami przeciwstawić się przymusowi, domagać się możliwości wydania w miejsce daniny odpowiedniej sumy na ulepszenie sprzętu. Na 2 lutego 1948 ma być zorganizowany dzień protestu".

### Rozwiązanie jedenastu kompanij republikańskich

Paryż. — „Journal Officiel" ogłosił dekret o rozwiązaniu 11 republikańskich kompanij bezpieczeństwa (C.R.S.) Trzy z nich były stacjonowane w Marsylii, dwie w Nicei, jedna w Ollioulles (Var), jedna w Aix-en-Provence, jedna w Avignon, dwie w St. Etienne i jedna w Roanne.

★

### Francja sprowadzi uchodźców do pracy

PARYŻ. — Min. Spraw Zagran. G. Bidault podpisał umowę z przedstawicielami międzynarodowej organizacji uchodźców w sprawie sprowadzenia uchodźców do pracy we Francji i francuskich krajach zamorskich.

PARYŻ. — Zarząd C. G. T. uchwalił zwołanie krajowej konferencji w sprawie ulepszenia pracy komitetów w przedsiębiorstwach, oraz wezwał członków do uczczenia w dniu 8. lutego 100-lecia rocznicy z r. 1848.

### Groźba nowej powodzi

METZ. — Ulewne deszcze spowodowały nowe powodzie. Cztery wioski stoją częściowo pod wodą na skutek wystąpienia z brzegów dopływów Mozeli.

Poziom wód w Mozeli, Meurthe i Saarze wzrósł do tego stopnia, że istnieją obawy powtórzenia się rozmiarów powodzi sprzed dwóch tygodni. Szosa prowadząca z Metzu do Nancy jest już niedostępna między Marbach a Silly. Najgorzej przedstawia się położenie w Sarreguemines. Miasto jest zalane a na polach woda postępowała w środę z szybkością galopującego konia.

* * *

### Półtora miliarda szkód w dep. M. et M.

Nancy. — Pierwszy oficjalny bilans strat, wyrządzonych powodzią w dep. Meurthe et Moselle podaje, że w 104 gminach uległo spustoszeniu 5.300 domów. 43.000 mieszkańców padło ofiarą powodzi. Wyrządzone szkody wynoszą półtora miliarda fr.

* * *

Paryż. — Ciężkie warunki atmosferyczne zmusiły pilota samolotu, którym gen. Juin wracał do Francji, do lądowania w Perpignan. Gen. Juin odbył dalszą podróż pociągiem.

# 200 Arabów zaatakowało granicę palestyńską

Jerozolima. — W miejscowości Metullah w Górnej Galilei, 200 Arabów libańskich zaatakowało granicę palestyńską w nocy z wtorku na środę. Natychmiastowa interwencja wojsk brytyjskich, rozpędziła Arabów, którzy wycofali się na terytorium Libanu.

Między Jerozolimą i Hebronem silna grupa Arabów napadła w środę na dwa osiedla żydowskie. Przybycie policji brytyjskiej w samochodach pancernych położyło kres walce.

★

### 16 domów wysadzonych i 18 zabitych w Palestynie

JEROZOLIMA. — W środę dobrze uzbrojone oddziały żydowskie zaatakowały w Jerozolimie dzielnicę arabską. Żydzi rzucili 8 bomb burzących, które zniszczyły 16 domów arabskich. Żydzi używali moździerzy i ciężkich granatów. Dwóch Arabów zabitych zostało przy bramie prowadzącej do Damaszku. W Haifie Arabowie rzucili bombę na [illegible] policjanta brytyjskiego oraz 6 żydów. W czasie strzelaniny pomiędzy Tel-Avivem i Jaffą zginął jeden żyd i czterech Arabów. 4 innych Arabów poległo w walkach pogranicznych. Razem w środę padło na terenie Palestyny 18 osób, co podnosi liczbę zabitych od chwili ogłoszenia przez O.N.Z. podziału Ziemi Świętej do 728.

★

### 70 tys. żołnierzy brytyjskich opuści Palestynę 15 maja

Londyn. — Rzecznik brytyjskiego Ministerstwa Kolonij oświadczył w środę, iż rząd W. Brytanii gotów jest wycofywać 70 tys. żołnierzy brytyjskich z Ziemi Świętej, począwszy od 15 maja br. Komisja Palestyńska O.N.Z. będzie mogła dwa tygodnie przed tym objąć zarząd nad Palestyną.

★

### Wyspa Cypr główną bazą brytyjską

Londyn. — Według oświadczeń brytyjskich kół wojskowych, W. Brytania po wycofaniu się z Palestyny zatrzyma wyspę Cypr jako główną swoją bazę na Morzu Śródziemnym. Wyspa ta leży niedaleko Turcji i Syrii i posiada ważne znaczenie strategiczne.

★

### Komisja Palestyńska wysłuchała planu wycofania się Brytyjczyków z Ziemi Świętej

LAKE-SUCCESS. — W środę Komisja Palestyńska odbyła tajne posiedzenie dla wysłuchania szczegółowego projektu wycofania brytyjskich sił zbrojnych z Ziemi Świętej. Projekt ten przedstawił delegat brytyjski w Komisji Lord Cunningham. Projekt brytyjski trzymany jest w wielkiej tajemnicy, by nie pogarszać „delikatnej sytuacji w Palestynie", jak to określił obecny stan rzeczy w Ziemi Świętej, przedstawiciel W. Brytanii w Komisji Palestyńskiej.

★

### Wezwanie o pomoc dla oblężonych Żydów w Jerozolimie

JEROZOLIMA. — Tajna stacja radiowa żydowska „Głos Izraela" nadała w środę apel do oddziałów brytyjskich, by złamały blokadę, jaką zorganizowali Arabowie w dzielnicach starej Jerozolimy przeciwko 1.500 żydom tam zamieszkałym. W szczególności trudna jest sytuacja żydów koło tz. Starej Bramy w Świętym Mieście, gdzie Arabowie nie dopuszczają dowozu żywności.

# Odpowiedź Anglii uwzględnia protest francuski

## w sprawie postanowień frankfurckich

Paryż. — Notują tutaj z zadowoleniem, że Francja uzyskała zasadniczą satysfakcję po zaprotestowaniu w Foreign Office i w amerykańskim Departamencie Stanu przeciwko projektom reform gospodarczych i administracyjnych, postanowionych we Frankfurcie bez porozumienia się z Francją.

Prasa paryska ogłasza oświadczenie Foreign Office, według którego w Berlinie rozpoczną się wkrótce rozmowy w sprawie politycznej przyszłości zachodnich Niemiec. Rzecznik Foreign Office oświadczył, że takie zapewnienie dano rządowi francuskiemu, zaniepokojonemu z powodu nie zasięgnięcia jego opinii w sprawie planów anglo-amerykańskich omawianych we Frankfurcie. Rzecznik ów dodał, że p. Massigli'ego ambasadora Francji w Londynie poinformowano, iż zarządzenia ogłoszone w wyniku konferencji we Frankfurcie mają charakter wyłącznie tymczasowy, i że przed ostatecznym wprowadzeniem ich, będą musiały zostać zatwierdzone przez Londyn i Waszyngton.

★

### Nowy ambasador W. Brytanii

PARYŻ. — Nowy ambasador W. Brytanii w Paryżu, Sir Oliver Harvey, wręczy w piątek listy uwierzytelniające min. Bidault.

Min. Bidault i ambasador Stanów Zjedn. Jefferson Caffery, uczestniczyli w uroczystym otwarciu biblioteki amerykańskiej przy bulwarze St. Germain.

# Abetz żądał rozstrzelania Georges Mandel'a, L. Blum'a i Paul Reynaud'a

**Władze uzyskują powoli dokumenty fatalnej działalności wysłańca hitlerowskiego. — Tajna robota jego miała niewątpliwie wpływ na wszystkich germanofilów we Francji**

Paryż. — Byłemu ambasadorowi Niemiec w Paryżu, Otto Abetz'owi zarzucono dotychczas kradzieże i szpiegostwo. Brakowało natomiast dokumentów, na mocy których byłby mógł być oskarżony jako zbrodziarz wojenny. Dochodzenia toczyły się jedynie za łupiestwo i kradzież dzieł sztuki. Groziło mu za to około pięć lat więzienia.

**Obecnie położenie uległo zmianie. W toku procesów, jakie odbyły się przed trybunałami amerykańskimi w Norymberdze, ujawniono bowiem dokumenty, dotychczas trzymane w sekrecie, które dowodzą, że Otto Abetz trzykrotnie domagał się od Hitlera wydania rozkazu rozstrzelania tytułem odwetu b. premierów Paul Reynaud'a, Leona Bluma oraz b. ministra i przyjaciela Clemenceau Georges Mandel'a. Byłemu ambasadorowi Rzeszy grozi wobec tego kara śmierci.**

W jednym z telegramów, wystosowanych do Hitlera, Abetz oświadcza, że dla zakładników francuskich należy być bezlitosnym. Rządowi Vichy zarzuca nawet w tym względzie brak energii, domaga się rozstrzelania zakładników, rozpoczynając od trzech wyżej wymienionych byłych ministrów.

Pierwszą ofiarą, w myśl żądania Abetza, padł Georges Mandel. Leon Blum i Paul Reynaud uniknęli śmierci tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności.

Otto Abetz został w tych dniach przesłuchany przez sędziego śledczego w Paryżu. Oskarżony nie wypierał się winy.

* * *

**Rola propagandowa Abetza była przed wojną ogromna. Miał on niewątpliwy wpływ zarówno na francuskich, jak na polskich i ukraińskich germanofilów we Francji, którzy ufali paktowi Hitler - Beck.**

**Z ukrainskimi germanofilami współpracował „Dziennik Ludowy", którego pepeerowska „Gazeta Polska" z Paryża ogłosiła za swojego ojca, a którego założycielka i dyrektorka słała telegramy do Stalina, by oszczędził trockistów zasądzonych w r. 1937 za współpracę z niemieckim sztabem generalnym. Abetz stał niewątpliwie we Francji na czele całej różnorodnej propagandy i szpiegowskiej roboty niemieckiej, która miała przygotować katastrofę w r. 1940.**

### Proces przeciw hr. Szembek o wydanie Niemcom Witosa

WARSZAWA. — Pod koniec stycznia br. rozpocznie się w okręgowym sądzie wojskowym w Przemyślu proces przeciwko hr. Klotyldzie Szembek. Oskarżona ona jest o współpracę z Niemcami oraz o wydanie sędziwego i schorowanego przywódcy chłopów polskich Wincentego Witosa w ręce hitlerowców.

Proces rzuci pewne światło na motywy, które kierowały hrabiną w stosunku do W. Witosa; wraz z hrabiną na ławie oskarżonych zasiądzie jeszcze kilka innych osób polskiej arystokracji, oskarżonych za współpracę z Niemcami.

### Znowu kilku generałów niemieckich stanie przed sądami w Polsce

Warszawa. — Prokurator przy Sądzie Najw. R.P. udaje się w drugiej połowie stycznia do Niemiec do strefy brytyjskiej i amerykańskiej, by przejąć kilku generałów niemieckich, odpowiedzialnych za krwawe stłumienie powstania warszawskiego.

Wśród tych czołowych zbrodniarzy wojennych wymienia się naczelnego dowódcę wojsk niemieckich w rejonie Warszawy von Bacha, Reinfahrta i Kamensky'ego. Poza tym odpowie za zbrodnicze spalenie stolicy polskiej kilku pułkowników należących do sztabu von Bacha.

:-:

### Atak Vietminh'u w Indochinach 36 domów zniszczonych

SAIGON. — Oddziały Vietminh'u zaatakowały przy pomocy moździerzy i karabinów maszynowych miasto Tay-Ninh, położone w odległości 80 km. na północ od Saigonu. 36 domów zostało zniszczonych.

Wojsko francuskie nie mogło interweniować z powodu ostrzeliwania cytadeli. Atakujący cofnęli się na wieść o zbliżaniu się posiłków z zewnątrz.

### Śmiertelny upadek dziecka z wysokości 220 metrów

Rzym. — 8-letnie dziecko wpadło do przepaści, głębokiej 220 metrów niedaleko miejscowości Vico-Poncellorum w Toscanii. Dziecko, które bawiło się przy maszynie kolejki linowej, służącej do przewożenia drzewa, zostało porwane przez koło rozpędowe maszyny, która była pędzona prądem elektrycznym. Puszczona w ruch maszyna wyrzuciła dziecko w przepaść, w której poniosło śmierć.

---

NORYMBERGA. — E. Heinkel, znany konstruktor bombowców niemieckich, stanie w lutym przed sądem denazifikacyjnym w miejscowości Ansbach.

### W Pendżabie zmasakrowano 1500 osób

New - Delhi. — Ze stolicy Hindustanu doniesiono w środę, iż w prowincji Penżabu zachodniego doszło do starcia pomiędzy oddziałem eskortującym pociąg z uchodźcami hinduskimi, a uzbrojonymi Muzułmanami. Wypadek ten zdarzył się na dworcu kolejowym w Gusrad. W wyniku tych walk straciło życie conajmniej 100 osób; liczba zaś rannych wynosiła kilkuset Sikhów i Hindusów.

★

### Piętnasty strajk głodowy Mahatmy Gandhi'ego

Nowe Delhi. — Jak już donosiliśmy, Mahatma Gandhi rozpoczął nowy, dobrowolny post. Jest to piętnasty z rzędu strajk głodowy Mahatmy Gandhi'ego. Tym razem Gandhi nie pości na znak protestu przeciwko Anglikom, ale po to, aby przywołać do rozsądku Hindusów i Muzułmanów, którzy od czasu, gdy pozostawiono ich samych sobie, toczą ze sobą zaciete walki.



(Foto: Associated Press)
Mahatma Gandhi (w środku).

Mahatma zapowiedział, że jeśli nie nastąpi między nimi zgoda, będzie pościł aż do śmierci.

Gandhi, którego wszyscy mieszkańcy Indyj, Muzułmanie i Hindusi uważają za świętego, przyjął ostatni posiłek we wtorek o godz. 3 rano.

Mahatma Gandhi liczy 75 lat.

# Położenie we Francji, Włoszech i W. Brytanii

## w ocenie amerykańskiego Depart. Stanu

Waszyngton. — Amerykański Departament Stanu ogłosił raport o sytuacji wewnętrznej w 16 państwach, które będą korzystać z pomocy amerykańskiej w ramach planu Marshalla.

Raport mówiący między innymi o sytuacji we Francji podkreśla, iż **zapewnienie powodzenia planom premiera Schumana w zakresie uzdrowienia finansów Francji wymaga pomocy amerykańskiej dla Francji na przestrzeni kilku najbliższych lat.** Ostatnie zarządzenia premiera Schumana w dziedzinie socjalnej i politycznej wskazują, iż premier Schuman wychodzi zwycięsko, a niebezpieczeństwo opanowania władzy we Francji przez Komunistów zostało zlikwidowane. Obecny układ polityczny, głosi raport, jest taki, iż wyłonienie we Francji t. zw. „Trzeciej Siły" dowodzi, iż **objęcie władzy najwyższej przez generała de Gaulle'a nie jest koniecznością.**

Według oceny Amerykańskiego Departamentu Stanu, socjalizm we Francji jest skuteczną zaporą przeciwko atakom komunistów, podobnie jak w innych krajach, mających skorzystać z pomocy wedle planu Marshalla.

Odnośnie Włoch, raport wskazuje na polepszenie się sytuacji politycznej od czasu rozszerzenia gabinetu premiera de Gasperi.

Wreszcie w raporcie jest wiele miejsca poświęconego sprawie odbudowy przez W. Brytanię swojej przemysłowej i gospodarczej pozycji w świecie. Jeśli W. Brytania wykona plan wydobycia węgla i rozbudowania zamierzonego przemysłu stalowego i eksportowego, odegra nie tylko swoją rolę w świecie, ale weźmie także czynny udział we wzajemnej pomocy między 16 państwami.

### Rząd Stanów Zjednoczonych za odłożeniem Konferencji 16 państw

WASZYNGTON. — Podsekretarz Stanu Lovett, przemawiając na konferencji prasowej o stanowisku Ameryki wobec różnych zagadnień w Europie, oświadczył między innymi, iż Ameryka nie zamierza opuszczać Berlina, jako mocarstwo odpowiedzialne za doprowadzenie do jedności gospodarczej Niemiec ze stolicą w Berlinie. Według Lovetta dotychczasowy statut Wielkiej Czwórki nadal obowiązuje wszystkich partnerów.

Odpowiadając, jakie jest stanowisko Ameryki wobec propozycji brytyjskich w sprawie zwołania ponownie nowej konferencji 16 państw dla przestudiowania planu Marshalla, Lovett powiedział, iż rząd amerykański wychodzi z założenia, iż nie jest jeszcze czas na omawianie warunków planu Marshalla, dopóki Kongres nie zajmie jasnego stanowiska i nie poweźmie dalszych postanowień. Zdaniem Lovetta proponowaną Konferencję 16 państw należy odłożyć na czas późniejszy.

## Wiadomości krótkie

BERNO. — Rząd szwajcarski rozważał w środę zagadnienie pomocy dla dzieci europejskich w ramach planów przedstawionych przez Komitet O.N.Z.

BERNO. — P. Petitpierre, szef departamentu politycznego (Min. Spraw Zagran.) przyjął sekretarza gen. O.N.Z. p. Trygve Lie.

LONDYN. — Polski malarz Marek Żuławski, przebywający w Anglii od 1936 r., zorganizował w Londynie wystawę swych obrazów, które cieszą się dużym uznaniem brytyjskich sfer artystycznych.

LONDYN. — Eksplozja w składzie amunicji w Saxelby Gorse w hrabstwie Leicestershire spowodowała śmierć dwóch żołnierzy oraz rany u 19 innych. Wypadek zdarzył się w czasie kontroli amunicji.

BUKARESZT. — Premier Dymitrow przybył do Bukaresztu na czele delegacji bułgarskiej, celem podpisania z Rumunią traktatu przyjaźni i wzajemnej pomocy.

HELSINKI. — Fiński minister Sprawiedliwości Eino Pekkala zgłosił rezygnację ze swego stanowiska na skutek różnicy zdań z Prezydentem Finlandii.

*Głosy dyskusyjne Czytelników*

# „Dostał 7 hektarów a sprzątał z 11-tu"

W piątek dnia 2 stycznia 1948 r. udałem się do kiosku po „Narodowca" którego czytam od 20 lat codziennie dlatego, aby dowiedzieć się prawdziwych wiadomości z Polski i ze świata, bo takich wiadomości dostarcza nam tylko „Narodowiec". Niestety, nie było w tym dniu „Narodowca" w kiosku, więc kupiłem „Gazetę Polską" z soboty 3 stycznia. Przyznam, że to uczyniłem z niechęcią i stwierdzić muszę, że czuć ją dziegciem.

Na pierwszy rzut oka zauważyłem na pierwszej stronie sprawozdanie korespondenta „Gazety Pol." pod tytułem „Na działce osadnika w Ziemi Płockiej".

Właściciel działki nazywa się ob. Świderski, o którym napisano, że nie miał nigdy ziemi, a teraz ją ma, otrzymawszy 7 hektarów. Wybudował dom, za co miał zapłacić 25 mt. zboża. Mimo to skarży się, że nie ma słomy, a kupować się nie kalkuluje. Dlatego zrobił drewniane parkiety w oborze a na tych parkietach ob. Świderski uczy swoich 14 wieprzy oberka pod komendą tej wielkiej dwumetrowej.

Ob. Świderski do spółki z koresp. „Gazety Pol.", zechciejcie zrozumieć, że taka Wasza kalkulacja to do wiatru. Wobec tego przychodzimy do wniosku, że ten wasz ob. Świderski jest waszym współwyznawcą, który przed reformą nigdy rolą się nie zajmował i o gospodarstwie nie ma pojęcia. Wobec tego zapraszamy was, obywatele, przyjedźcie do nas na fermę francuską, gdzie pracujemy od dziesiątek lat. Przekonacie się, że na fermie kalkuluje się inaczej. Francuzi kładą pod bydło słomy na pół metra grubo, dlatego, aby zdobyć obornik do uprawy roli, bo wiadomo, że bez obornika t. j. nawozu nie urodzą się buraki ani zboże ani kartofle; bez uprawy roli plonów nie będzie.

Ob. św. chwalił się dalej, że w tym roku zebrał z 1-go hektara aż 18 metrów rzepaku. Mówi, że mu się opłaciło, bo mu się dostały z tego plewy i to wszystko, a rzepak oddawał. No i nie chwali się, czy mu dali co za to — prawdopodobnie policzyli to jako podatek w naturze.

Dalej chwaliłeś się obywatelu, żeś w tym roku miał 10 hektarów buraków cukrowych i oddawałeś 205 mt. (ile ci dali za to). Atoli mój kochany magiku, teraz się wpakowałeś. Chwalisz się bowiem powyżej, żeś dostał 7 hektarową działkę i chcesz nas bujać gazetą 10 ha buraków i 1 ha rzepaku. A ile to jest razem hektarów? Za ten kawał odpowiada korespondent „Gazety Pol." i radzę mu zdjąć buty, aby się doliczyć tej jedenastki.

Obywatele z „Gazety Polskiej", przestańcie bujać, bo wam nikt już nie wierzy. Tylko się ośmieszacie waszymi bzdurami. Wasze wywiady nadają się chyba tylko do [illegible] własnego użytku.

Stanisław Zawadzki.

## Tajna emigracja do Palestyny



(Foto: Associated Press)
Na wybrzeżu włoskim pokryjomu w nocy Żydzi wypływają łódkami, które przewożą ich na statki, płynące do Palestyny.

## Konferencja socjalistów wolnych demokracyj

LONDYN. — Międzynarodowy socjalistyczny komitet doradczy, zebrany w Londynie, postanowił zwołanie konferencji partyj socjalistycznych krajów, które skorzystają z planu Marshalla. Zaproszenia zostaną wysłane przez brytyjską Partię Pracy i socjalistów francuskich. Konferencja rozpocznie się 21 marca w Londynie.

„Le Monde" pisze w tej sprawie:

„Decyzja francusko-angielska zaiste nie jest tego rodzaju, by mogła wzmocnić międzynarodowe więzy socjalistyczne i grozi zwiększeniem rozdwojenia między socjalistami Zachodu i socjalistami Wschodu, ulegającymi wpływom Moskwy..."

„W każdym razie trzeba mieć nadzieję, że marcowa konferencja socjalistyczna, na którą zaproszono Niemców, będzie miała bardzo wielkie znaczenie i będzie mogła wpłynąć na politykę europejską skuteczniej niż sama międzynarodowa organizacja socjalistyczna, której akcja jest fatalnie zahamowana sporami wewnętrznymi, będącymi odbiciem konfliktów przeciwstawiających Rosjan i Amerykanów w świecie".

—:-:—

## Wytwórczość stali w W. Brytanii 14 milionów ton

### Wywóz towarów o zawartości 3 milionów ton stali

LONDYN. — Na konferencji prasowej, odbytej w Londynie w poniedziałek Cripps, Kanclerz Skarbu oświadczył iż W. Brytania zamierza wywieźć w roku bieżącym milion ton stali, w formie surowca, a dwa inne w formie towarów. [illegible] jaki rząd zakreślił dla stalowni [illegible] ton. W roku bieżącym W. Brytania położy nacisk na wyprodukowanie znacznie więcej samochodów do użytku przemysłowego, więcej sprzętu rolniczego, urządzeń elektrycznych oraz maszyn potrzebnych w górnictwie i tartakach. Stocznie natomiast otrzymają o dwie piąte mniej stali, niż w roku ubiegłym. Podobnie zakłady gazowe otrzymają jedynie jedną piątą urządzeń, jakie były przeznaczone na ten cel w roku ubiegłym.

Minister Cripps zaznaczył, iż W. Brytania potrzebuje dla zwiększenia swej produkcji przemysłowej nie tylko, ale przede wszystkim węgiel, którego wzmożone wydobycie jest obok stali podstawą powodzenia wszelkich planów i przewidywań przez brytyjski urząd planowania.

—:-:—

## Amerykanie zamówili w Anglii traktorów za 20 milionów dol.

Londyn. — Pewna amerykańska firma maszyn i narzędzi rolniczych zamówiła w W. Brytanii traktorów za 20 milionów dolarów. Amerykanie w zamówieniu swym zaznaczyli, iż dalsze zamówienia nastąpią po wykonaniu dostaw w pierwszym okresie współpracy.

## *Maria Antonina Lyx*

*Wśród znanych nazwisk bohaterskich kobiet polskich, o których mówi historia, jest jedno, które dla wielu Polaków jest prawie że nieznane.*

*Jest to nazwisko Marii-Antoniny Lyx, dzielnej Alzatki, porucznika ułanów polskich z okresu Powstania Styczniowego.*

*Maria-Antonina Lyx urodziła się w r. 1839 w Kolmarze we Wschodniej Francji. Będąc jeszcze maleńkim dzieckiem, straciła matkę i wychowaniem jej zajął się ojciec, dawny żołnierz pułku grenadierów francuskich.*

*Po uzyskaniu matury i stracie ojca, który zmarł w międzyczasie, będąc w trudnych warunkach materialnych jedzie wzorem wielu Francuzek do Polski szukać pracy.*

*Otrzymuje ją w domu państwa Łubieńskich, którzy powierzają jej wychowanie swych dzieci.*

*W sześć lat później wybucha w Kraju powstanie i cały naród powstaje do boju przeciw Moskalom. W mroźne, zaśnieżone noce, przechodzą pod oknami dworków zziębnięte postacie powstańców, szukając ciepłej strawy i odpoczynku. Maria-Antonina śpieszy im z pomocą. Opatruje rannych, rozdaje chleb i zupę, podtrzymuje na duchu. Powstańcy są jej niewymownie wdzięczni. W tych warunkach każda pomoc i dobra rada znaczą więcej niż złoto.*

*Oddziały powstańcze, źle uzbrojone, licho odziane, kryły się po lasach, obficie zraszając krwią przygodne pobojowiska.*

*Maria Antonina nie czekała dłużej. Przywdziała męskie ubranie, przypasała szablę do boku i rzuciła się w wir niebezpiecznej walki. Pod imieniem Michała dokonywała z oddziałem powstańców cudów waleczności. Generał Bończa mianował ją na polu walki dowódcą oddziału. Jako porucznik 2-go szwadronu ułanów gen. Sokoła brała udział w walkach pod Piaskową Skałą i Jędrzejowem. Ciężko ranna, dostała się do niewoli, gdzie uratowało ją od szubienicy obywatelstwo francuskie.*

*Po przybyciu do Francji, Maria-Antonina oddaje się pracy w Czerwonym Krzyżu. W kilka lat później nawała germańska zagroziła jej Ojczyźnie. I wówczas Maria spełnia swój obowiązek. Nie doczekała się jednak ani wyzwolenia Polski, ani Alzacji. Umarła w roku 1909.* P. G.

# Muzeum Historyczne Wychodztwa Polskiego w Chicago

*(Od własnego korespondenta)*

Chicago, w styczniu 1948.

Polonia nasza dba o pamiątki historyczne, których liczba rośnie. Ostatnio otrzymaliśmy filmy zdobyte na Niemcach. Ofiarował je porucznik Jakub C. Franczek, który kilka ich zdobył walcząc na froncie niemieckim. Obecnie ofiarował je dla Polsko - Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego w Chicago, mieszczącego się pod nr. 1930 N. Fairfield Ave. Dodał także sześć taśm filmów niemieckich, obrazujących „blitzkrieg" niemiecki w pierwszych miesiącach napadu na Polskę, Warszawę, Danię i Norwegię. Jeden film przedstawia zdobycie polskiego portu na półwyspie Helu, który tak dzielnie był broniony przez polskich marynarzy.

### Pamiątki z Paryża

Wybitny autor i literat z Paryża p. Edward Krakowski przesłał do tychże zbiorów oryginalny rysunek najwybitniejszego malarza polskiego Jana Matejki; popiersie z bronzu Adama Mickiewicza wykonane przed stu laty oraz przedhistoryczną mapę Polski wykonaną przed założeniem miasta Warszawy.

Ostatnio zaś Dr Edward Krakowski przysłał swoje ostatnie dzieło [illegible] p. t. „Histoire de Pologne", pierwsze ukazało się w Paryżu w roku 1947.

Najwybitniejszy polski archeolog nadesłał do zbiorów Polsko - Amerykańskiego Tow. Historycznego cegłę [illegible] z pierwszej polskiej katedry w Biskupinie i kawałki naczyń wydobytych w Biskupinie, gdzie w okresie istnienia na 700 lat przed narodzeniem Chrystusa znajdowała się warowna osada prasłowiańska. Biskupin to najwspanialsze odkrycia w Polsce i mieści się w kolebce piastowskiego państwa, bo nad Gopłem i Wartą. Prace wykopaliskowe odbywają się pod kierownictwem Dra Zdzisława Rajewskiego z Poznania. Dr. Kostrzewski przesłał też do zbiorów ostatnie swoje dzieło p.t. „Kultura Prapolska", które przedstawia w zarysie i bardzo szczegółowo całokształt najdawniejszej kultury polskiej.

Dr Kostrzewski w dziele tym przedstawia badania prehistoryczne, historyczne, językowe, etnograficzne, antropologiczne, zoologiczne i botaniczne. Jako kulturę prapolską Dr Kostrzewski określa kulturę Polan, Ślężan, Wiślan, Mazowszan, Kujawian, Pomorzan i innych drobniejszych plemion, z których w zaraniu dziejów utworzył się naród polski.

Dr Kostrzewski to wybitna siła naukowa. Wzbogacił on okres naszych pradziejów, słabo naświetlony dotychczas, cennymi wykopaliskami. Dzieło to powinno znajdować się w każdej bibliotece i u wszystkich tych, którzy pragną poznać początki Słowiańszczyzny i Polski w szczególności.

Najbardziej szczodry ofiarodawca na rzecz tego Towarzystwa p. Stanisław Hoppe z Warszawy dodatkowo nadesłał do zbiorów kilka numerów „Iskry", która wychodziła w czasie powstania warszawskiego i dziś jest najbardziej poszukiwanym materiałem.

### Witos i Sikorski

Dr Władysław Kiernik, najbliższy współpracownik Witosa pożyczył do reprodukcji fotografię Wincentego Witosa i Gen. Władysława Sikorskiego, kiedy ten ostatni odwiedzał go w Czechosłowacji w roku 1935.

Dr A. Birkenmajer z Krakowa nadesłał do zbiorów cenne dzieła a wśród nich „Proces Artura Greisera" przed najwyższym trybunałem narodowym, „Wspomnienia Młodzieży Wielkopolskiej" i z okupacji niemieckiej 1939—1945"; dzieło Szmaglewskiej „Dymy nad Birkenau"; „Piekło XX Wieku" I. Christiansa. Ilustracje nowoczesny sposób zabijania ofiar przez Niemców, a także „Świat za drutem kolczastym".

Gen. Jerzy Kirchmayer nadesłał z Warszawy własne dzieło z dedykacją p. t. „Kampania Wrześniowa" a redaktor naczelny „Gazety Ludowej" w Paryżu p. Jan Małeczyński ofiarował wydane luksusowo swe własne poezje.

Wiele cennego materiału historycznego w formie tysiąca znaczków pocztowych z okupacji niemieckiej oraz pism podziemnych nadesłał już po raz trzeci p. Stefan Smorug z Tarnowa.

Kornel Makuszyński, wybitny pisarz Polski dzisiejszej przysłał do zbiorów dwa własne dzieła z dedykacją „List z tamtego świata" i „Słońce w Herbie".

Stefan Smorug przysłał prócz znaczków pocztowych i pism, książkę p. t. „Majdanek" czyli rozprawę przed specjalnym sądem karnym w Lublinie oraz kilkadziesiąt monet papierowych wypuszczonych w czasie okupacji i zaraz po rozpoczęciu działań wojennych z roku 1940 i 1941.

### Od prof. Kota

Były ambasador Polski w Italii prof. Stanisław Kot, uczony dużej miary, nadesłał broszurę pióra Zygmunta Lasockiego p. t. „Z lat niedoli Wincentego Witosa".

Konstanty J. Zielecki, redaktor naczelny „Związkowca" z Cleveland, Ohio nadesłał kilka interesujących wycinków, jak również list niejakiego Stapińskiego, który w roli szpicla obserwował pobyt gen. Józefa Hallera w Ameryce i informuje w nim sanacyjnego konsula w Nowym Jorku.

Bohdan Danielewski, naczelny redaktor „Polski Zachodniej" nadesłał do zbiorów własną broszurkę z dedykacją p. t. „Niemcy dwa lata po wojnie".

Prezes tego Towarzystwa p. Leon T. Walkowicz, zakupił ostatnio roczniki tygodnika „Myśl Narodowa", którego pierwszy numer ukazał się w dniu 22 Października 1921-go roku. Roczników tych jest trzynaście i jest to unikat dziś zupełnie niezastąpiony. Do tygodnika tego pisały takie światłe osoby w literaturze polskiej, jak Aleksander Świętochowski, Adolf Nowaczyński, Roman Dmowski, Zygmunt Wasilewski, Władysław Reymont, Franciszek Rawita-Gawroński, Stanisław Głąbiński, Jan Zamorski, Jan Rembieliński, Jan Kasprowicz, Władysław Konopczyński, K. H. Rostworowski, Józef Birkenmajer, Bohdan Wasiutyński, Joachim Bartoszewicz, Ignacy Chrzanowski, Emil Zegadłowicz, Wanda Milaszewska, Leszek Konopacki, Władysław Folkierski, Roman Rybarski, Stanisław Stroński, Władysław Seyda, Wacław Komarnicki, Stanisław Pieńkowski, Karol Ludwik Koniński, Ignacy Kozielewski i setki innych pisarzy polskich. Roczniki te są unikatem w Stanach Zjednoczonych. Prezes Walkowicz zakupił je u jednego z naszych dziennikarzy polskich w Ameryce.

Prezes Walkowicz składa wszystkim ofiarodawcom za [illegible] naszego pisma serdeczne podziękowanie za ofiary złożone Polsko-Amerykańskiemu Towarzystwu Historycznemu w Chicago.

Wasz.

## Małe sensacje z wielkiego świata

■ Nieznani sprawcy skradli w Operze w Brukseli wszystkie peruki dla aktorek i aktorów. Dyrekcja opery musiała zawiesić wszystkie przedstawienia do czasu, dopóki nie zaopatrzy się w nowe niezbędne przybory, czyli rekwizyty teatralne. Skradzione zbiory oceniane były na cztery miliony franków. I pomyśleć, za jednym pociągnięciem [illegible] zabrali niemal „złote runo" jakby w legendarnym stylu Jazona.

■ Hitler zapowiadał, iż pragnie Niemcy urządzić na najbliższe 1000 lat. Wtajemniczeni w jego dochody powiadają, iż Führer myślał również o sobie. W czasie dwóch lat ostatnich pobierał półtora miliona marek. Nieźle się urządził. Z różnych tytułów [illegible] płynęły conajmniej z 500 źródeł dochodowych.

■ Nafciarze brytyjsko - egipscy odwiercili pierwsze pięć studni na półwyspie Synaj i otrzymali poważną ilość ropy. Humoryści [illegible] przypomnienie, iż Mojżesz wydobył swą laską wodę [illegible] w czasach biblijnych jedynie wodę. Niektórzy twierdzą, iż [illegible] Żydów. Wówczas wodę, teraz ropę, bo [illegible] z pewnością nie wyszli do Ziemi Obiecanej.

■ Generał amerykański Chenault, naczelny dowódca sił lotniczych w Chinach w czasie wojny, poślubił córkę [illegible] chińskiego w San Francisco. W prasie amerykańskiej pojawiły się kawały na ten temat. Jedni powiadają, iż „mając chińską zagadkę w domu", to można znaleźć zrozumienie wielu zjawisk na Dalekim Wschodzie. Inni dowcipkują, powiadając iż przykład Pani Czang-Kai-Szek wpłynął bardzo budująco na dziewczęta chińskie, wychodzące za Amerykanów. A może generał Chenault znajdzie tym sposobem łatwiej wspólny język z Chińczykami?

■ Brytyjscy oficerowie w Niemczech i w Austrii przysłali na Nowy Rok miłą niespodziankę swym rodzicom. Oto wielu z nich weszło w związki małżeńskie z Niemkami i Austriaczkami. Według danych statystycznych 6.000 Niemek przybyło w ten sposób do Wielkiej Brytanii z Hanoweru jedynie pod koniec grudnia 1947 r. Razem w 1947 roku 1.107 żołnierzy i oficerów ożeniło się w Niemczech. Idea „bratania" nie poszła w las.

## Straż policyjna w Tel-Avivie



(Foto: Keystone)
Członkowie policji żydowskiej i Haganah pełnią straż po krwawym spotkaniu między Żydami i Arabami na ulicach Tel-Avivu.

# Znaczenie marynarki

„Żyć się nie musi, ale musi się żeglować" mówili starzy Rzymianie i ich twierdzenie dotąd jest prawdą, jak to mieliśmy okazję się przekonać w czasie ostatnich wojen światowych rozstrzygniętych na korzyść państw o silniejszej flocie.

Jakie znaczenie ma flota? Najogólniej można powiedzieć:

**Handlowa** — to znaczy przewożenie towaru eksportowanego i importowanego przez dany kraj. Transportowanie towaru między różnymi krajami. Daje to macierzystemu krajowi dochody w obcych walutach płatnych za koszta transportu.

**Komunikacyjne** — przewożenie pasażerów dające też poważne dochody danemu państwu.

Od floty zależy często wyżywienie całego państwa, przypomnijmy sobie tylko przewożenie mięsa, czy innych łatwo psujących się artykułów z krajów mających ich nadmiar (np. Argentyna). Do tego potrzebne są okrę-[illegible]. Przy tym warto zaznaczyć, że o stopniu cywilizacji danego kraju decyduje nie ilość zużytego ciepła, lecz zimna. Przecież wytworzyć ciepło-ognisko potrafi najbardziej prymitywny murzyn ze środkowej Australii, ale chłodzenie - konserwowanie żywności to już jest wynik wyższej kultury. Przypomnijmy floty rybackie dające ludności ryby, tanie i pożywne pożywienie. Dalej okręty wielorybnicze — pływające fabryki, przerabiające wieloryby na pełnym morzu.

Znaczenie okrętów dla **ekspedycji naukowych** zmniejszyło się znacznie, bo odkrycie geograficzne - nowych lądów, już się skończyły, pozostały tylko ekspedycje do obu biegunów ziemi.

Jedną z charakterystyk transportu wodnego jest jego taniość — przewóz morzem czy rzekami jest znacznie tańszy niż transport kolejami.

W razie wojny kraj mający silną flotę wojskową i handlową może zaopatrywać się w wyżywienie i amunicję, względnie przesyłać je na inne pola walki. Nie trzeba tu zapominać o wydajności stoczni. Budowanie nowych okrętów w miarę ich niszczenia przez nieprzyjaciela. Wybitny tego przykład mieliśmy w czasie ostatniej wojny światowej. Angielskie stocznie pracowały tak wydatnie, że Anglia skończyła wojnę nieledwie z tą samą ilością tonażu, z jakim zaczęła mimo poważnych strat poniesionych wskutek działań niemieckich łodzi podwodnych. A Ameryka, dzięki znów genialnemu zmysłowi organizacyjnemu Kaiser'a, miała po wojnie znacznie więcej statków niż przed wojną. — Budowa 1 statku trwała zaledwie kilka tygodni. A statki te miały po 10.000 ton pojemności!

Oprócz tego — że się tak wyrazimy — zewnętrznego znaczenia, jakie ma gotowy statek, nie należy zapominać jakie on ma znaczenie w czasie swej budowy. W budowie statku zainteresowanym jest cały szereg przemysłów. Krótko można je wyliczyć: stocznia, przemysł żelazny, aluminiowy, elektryczny, chemiczny itd.

Do wyekwipowania statku, zwłaszcza luksusowego pasażerskiego, potrzeba umeblowania, zastawy stołowej, radaru, mechanicznych urządzeń kuchennych i wielu innych.

Każdy słyszał o olbrzymach transatlantyckich jak „Queen Mary" czy „Normandie". Okręty tej wielkości (około 300 m. długości — wysokość wieży Eifla) prawdopodobnie nie będą już budowane. Według ostatnich wiadomości przyszłe okręty będą miały pojemność około 40.000 ton i będą mogły pomieścić 1.200 pasażerów, w porównaniu z poprzednimi przewożącymi około 2.200 osób.

Po poważnych stratach jakie poniosła marynarka światowa w czasie wojny, każde państwo stara się odbudować, względnie powiększyć swoją flotę. Większa część statków została zamówiona w stoczniach angielskich. Mówiąc konkretnie Anglia buduje [illegible] różnych państw 162 statki o łącznym tonażu 550.000 ton. W tym dla Polski 3 statki o pojemności 2.900 ton. Jeżeli chodzi o lotnictwo, to na razie nie wydaje się, by przewóz samolotami wyeliminował transport statkami.

B.

*Poznajmy kraje świata*

## LIBERIA






Liberia, przylegała 550 km. do wybrzeży Południowego Atlantyku, z drugiej strony oparta o gęste lasy podzwrotnikowe Afryki zachodniej, została utworzona przed przeszło stu laty przez uwolnionych niewolników Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wspomagani przez różne towarzystwa kolonizacyjne, ludzie wolni osiedlili się w Monrovii, stolicy kraju. Liberia, będąca niezależną republiką, posiada wśród swoich szefów wielu potomków kolonistów, przybyłych ze Stanów Zjedn. Ludność, w liczbie 1.500.000 mieszkańców, pracuje głównie w rolnictwie i przemyśle leśnym. Przedstawicielem w Zgromadzeniu Ogólnym O.N.Z. jest p. Gabriel L. Dennis. Sztandar, w pasy białe i czerwone, w narożniku posiada białą gwiazdę na niebieskim tle.

(Foto: Aperçus des Nations Unies)

## Zbrojenia Stanów Zjednoczonych:

# Ponad 600 miln. na nowe badania atomowe

### Komisja Lotnicza żąda 7 tysięcy samolotów

WASZYNGTON. — Komisja Lotnicza przy Prezydencie Trumanie przedłożyła we wtorek sprawozdanie ze stanu dotychczasowego badań nad przystosowaniem energii atomowej do celów lotniczych. Komisja stwierdziła, iż Ameryka zachowa przynajmniej do 1952 roku monopol w broni atomowej, ale zgodnie z raportem Komisji inne wielkie mocarstwa osiągną w tym czasie również odpowiedni poziom na polu lotnictwa bojowego. Dlatego Komisja domaga się zwiększenia wydatków na badania i dostosowania broni atomowej do potrzeb lotniczych, rozwoju broni rakietowej, budowy lotnictwa kierowanego przy pomocy fal radiowych oraz dalekosiężnych pocisków rakietowych.

Komisja domaga się podwojenia dotychczasowego stanu lotnictwa do 7 tysięcy maszyn bojowych, czyli lotnictwa tz. pierwszej linii, tj. stworzenia 70 grup lotniczych oraz wielkiej ilości pocisków rakietowych, które będą mogły być wyrzucane na cele o pierwszorzędnym znaczeniu strategicznym na odległość ponad 8 tys. km.

Tymczasem Prezydent Truman zażądał na nowe cele badawcze nad energią atomową ponad 600 milionów dolarów.

—:-:—

## Na budowę baz morsko - lotniczych przeznaczają Amerykanie 459 milionów dolarów

WASZYNGTON. — Senat amerykański zatwierdził 13. 1. br. i odesłał do Izby Reprezentantów projekt budowy baz morsko-lotniczych, na wykonanie którego przeznaczono 459 milionów dolarów. Chodzi o bazy na wyspie Guam, w Nowej Ziemi, w strefie Kanału Panamskiego, na wyspach Hawajskich, w Porto-Rico i Saipanie. Bazy zaś lotnicze budują Amerykanie na Alasce, na Hawajach, na Okinahawa i na Islandii.

—:-:—

## Zdolność wytwórcza Zagłębia Ruhry

Londyn. — Znany publicysta angielski Palm Dutt pisał niedawno, że po wszystkich zniszczeniach i demontażach potencjał przemysłu stalowego w Zagłębiu Ruhry wynosi jeszcze 19 milionów ton. Porównując tę cyfrę z programem produkcji stali w Anglii na 1947 r. (ok. 13 milionów ton) i we Francji (ok. 6 miln. ton) Dutt pisze: „Potencjalnie Zagłębie Ruhry jest jeszcze najpotężniejszą bazą przemysłową zachodniej Europy. Przyszłość demokracji, pokoju i gospodarczej odbudowy Europy wymaga, by arsenał przemysłowy Ruhry został zabrany prohitlerowskim magnatom i anglo-amerykańskim kapitalistom i oddany pod kontrolę czterech mocarstw".

—:-:—

## Statek szwedzki osiadł na mieliźnie

Sztokholm. — Transportowiec szwedzki „Molling" osiadł na mieliźnie w dniu 13-go stycznia br. pomiędzy wyspami Schiermonnikoog i Rottumeroog. Statek przewoził 2 tys. ton węgla. Załoga uratowała się.

## 400 urzędników amerykańskich wyjedzie z Berlina do Frankfurtu

Berlin. — Gen. Clay, amerykański gubernator wojskowy zapowiedział, że z 5.000 cywilnych urzędników amerykańskich w Berlinie, trzystu lub czterystu, należących do wydziału gospodarczego rządu wojskowego, wyjedzie do Frankfurtu. Wyjazd ma nastąpić przed końcem stycznia.

—:-:—

## Ankieta o okupacji

Frankfurt n. M. — W Badenii i Wirtembergii przeprowadzono ankietę na temat popularności władz okupacyjnych. 32 proc. Niemców odpowiedziało, że najlepsza jest okupacja amerykańska, 25 proc., że francuska, 9 proc. brytyjska, 3 proc. sowiecka. 31 proc. nie dało konkretnej odpowiedzi, twierdząc, że wszystkie okupacje są jednakowe.

# Rośliny mięsożerne

Rośliny odżywiają się składnikami mineralnymi ziemi i powietrza. Lecz wyjątkiem od tej zasady są niektóre rośliny kwiatowe, zwane mięsożernymi.

Występująca licznie na bagnach rosiczka jest typowym okazem rośliny mięsożernej. Posiada ona czerwone listki, pokryte licznymi włoskami, na których lśnią kropelki cieczy. Do cieczy tej przykleja się owad. Wówczas nad nim włoski rosiczki zaginają się do środka, ciecz zawierająca soki trawienne wydziela się coraz obficiej, aż wreszcie owad zostaje wessany przez tkankę liścia. Niekiedy zwija się cały liść, aby lepiej przytrzymać swą ofiarę.

Proces trawienia żywej zdobyczy trwa kilka dni, po czym włoski wyprostowują się w oczekiwaniu nowego łupu.

Inna roślina bagienna, Pinguicula vulgaris jest również mięsożerna i stosuje podobne „metody łowieckie". Posiada ona rozetkę z kilku mięsistych liści o żółtawym zabarwieniu, nad nią zaś łodygę, zakończoną niepozornym kwiatkiem, przypominającym fiołek leśny.

Liście pokryte są lepem, wydzielanym przez liczne drobne gruczoły. Owady, przyciągnięte zapachem grzybowym tej kleistej wydzieliny, przyklejają się do liści, które zwijają się do środka, po czym następuje proces trawienia.

Mięsożerne Utricularia są bliskimi krewnymi rosiczki i odznaczają się wielką zachłannością. Są to rośliny wodne, pływające na powierzchni kałuż i rowów. Żółte ich kwiatki wystają z wody, natomiast liście są zanurzone i posiadają liczne pęcherzyki-pułapki. Są to jakby woreczki, osadzone na maleńkich łodygach, zaopatrzone we wloty na drugim końcu. Owady wodne, zwabione słodką wydzieliną, siadają na pęcherzykach, posiadających w tym czasie zapadłe boki. Włoski na tej pułapce popychają żywy łup ku drzwiczkom wlotowym, skutkiem czego owad wraz z odrobiną wody wpada do wnętrza.

Pęcherzyk przybiera wtedy kształt kulisty, a „drzwiczki" hermetycznie się zamykają. Owad w ich wnętrzu ginie.

Kwiaty egzotycznej rośliny malajskiej Nepenthes, w kształcie dzbanków, są wewnątrz tak strome i śliskie, że owad nie może się z nich wydostać.

Inne rośliny mięsożerne posiadają w kielichu kwiatowym włoski tak nastawione, że owad zostaje przez nie uwięziony.

Są wreszcie i takie, których kwiat zatrzaskuje się ruchem szczękowym w chwili alarmu, podanego przez włoski czułkowe koło włazu.

H. P.

SIGRID BOO

# MY, które chodzimy kuchennymi schodami...

POWIEŚĆ

35) (Ciąg dalszy)

Na co ja odparłam:

— Ale to musi być dla pana bardzo denerwujące, że pan tak ciągle zmuszony jest zerkać na wszystkie strony, uważając, czy nie ma kogoś w pobliżu!...

On: — Taka młoda i taka rozczarowana!

Ja: — Taki sławny, a jednak taki ordynarny-

On: — Skądżeż tyle goryczy?

Ja: — Bynajmniej nie jestem zgorzkniała, chyba pan raczej?

On: — Przyzna pani, że młodej dziewczynie nie przystoi być tak cnotliwą?...

W tej samej chwili Astrida wyszła ze swego pokoju i przeszła przez korytarz.

Ja (głośno): — Stanie się, jak pan sobie tego życzy. Jutro przyniosę panu wodę do golenia o pół godziny wcześniej.

On (cicho): — Pani jest podła. Co panna Bech sobie pomyśli?

Oto masz ton, jaki skrycie panuje między nami. Oficjalnie, oczywiście, żaden ton nie istnieje.

Jakby się to rozwinęło w jakiejś powieści? Bardzo prosto: naiwna, niezepsuta dziewczyna z ludu, która przestąpiła próg pokoju dotychczas mało znanego malarza, natchnęłaby go do arcydzieła. „Młoda dziewczyna ściele łóżko", albo „Młoda dziewczyna z nocniczkiem" co za jednym zamachem zdobyłoby mu światową sławę. A w rzeczywistości?

No, rzeczywistość jest o wiele cudowniejsza, niż jakikolwiek romans — przynajmniej tak się mówi. Wiesz, że bardzo możliwe, można sobie to wyobrazić. Ale słuchaj, nie mogę się na to zdobyć, by się przed nim poniżyć, nawet jeżeli chodzi z najsmutniejszymi oczami świata. Mam na myśli Frigaarda. Oczywiście! Niech czyta, aż oślepnie! Gdyby tylko nie było takiego cudownego księżyca i takiej wymarzonej pogody do jazdy sankami.

Co się tyczy aktora Stein'a, tego boskiego Stein'a, którego charakterystyczne rysy kochają i podziwiają wszystkie podlotki w całym kraju, wydaje mi się, że musi być bardzo zblazowany i zmęczony wszystkim z tego życia — za wyjątkiem siebie i swoich ubrań. Jest aż zbyt dobrze ubrany. Teraz właśnie dostał angielskie palto w kolorach „beige" i bronzowym; twierdzi, że jest „szalenie zabawne" i że „gorąco miłuje swoje szaro - niebieskie ubranie w drobne paski. Ale wielkim ludziom wolno mieć swoje słabostki. To bardzo zabawne przysłuchiwać się, gdy Stein opowiada o teatrze, bo odnosi się wrażenie, że teatr jest o wiele ważniejszy od życia. Często mam szaloną ochotę wtrącić się podczas obiadu do dyskusji. Nie wyobrażasz sobie wcale, ile cennych uwag przepada bezpowrotnie wobec tego, że nie wolno mi otworzyć ust. Ale dotychczas jeszcze umiałam zapanować nad sobą, jeżeli nawet nie jestem w stanie zdobyć się na taki kamienny wyraz twarzy, jaki powinien mieć każdy wzorowy służący.

Przed kilkoma dniami otrzymałam nagle list od pani Lisby. Zaczęła go bardzo urzędowo, żądając odszkodowania w kwocie 15 koron za zrobione jakoby dziury w łóżku dla służącej; przypuszczalnie przedtem ich nie było. Pod koniec list przybiera charakter bardziej prywatny. W danym momencie mają zamiar kupić willę w Sköven. Wszystkie nowoczesne budowle są zupełnie bez charakteru, ani ona, ani mąż jej nie byliby w stanie przez dłuższy czas wytrzymać w takim domu. Lubią bowiem stare parki i duże drzewa; lubią powiew kultury i tradycji, jaki unosi się nad starymi domami. Ale oczywiście niejedno zmodernizują, jeżeli tylko zażąda tego codzienne życie. Ma nadzieję, że będą już zupełnie urządzeni, kiedy przyjadę do miasta — muszę ich wtedy bezwarunkowo odwiedzić. Dzieciom dobrze się powodzi. Dwoje starszych ma teraz zacząć brać lekcje gry na fortepianie; znalazła oryginalnego dobrego Steinway'a.

Cztery stronice w tym tonie!

Poza tym otrzymałam pocztówkę z Pampy na Florydzie, (fotografia miasta, zrobiona z samolotu) wraz z serdecznym pozdrowieniem od Mr. Wood'a. Muszę się wydostać na szerokie wody i obejrzeć trochę świata, nawet, gdybym dla osiągnięcia tego celu, była zmuszona przyjąć jakieś miejsce. Następnym razem założę się, że odbędę podróż dookoła świata!

Onegdaj wieczorem — była środa, dzień wypoczynku — poszłam więc z Laurentą do oberży.

(Ciąg dalszy nastąpi).

STYCZEŃ
16
Piątek

Dziś: Marcelego m.
Jutro: Antoniego opat.
Pojutrze: Katow. św. Piotra

Opłata za „Narodowca” wynosi:
Na okres jednego roku fr. 1.250.—
„ „ 6 miesięcy fr. 650.—
„ „ 3 miesięcy fr. 350.—
Pocztowe konto czekowe: C.C. LILLE 16.657
Zamówienia i wszelkie listy należy adresować: „NARODOWIEC” — LENS (P. de C.).

## Echa Dnia

Żyjemy w czasach najrozmaitszych wynalazków i środków mających przynieść szczęście i zadowolenie w szeregach zmęczonych wojną mas wielu narodów. Należy do nich jak wiadomo także „bomba atomowa”

Lekarze brytyjscy wynaleźli atoli ostatnio środek najniewinniejszy a mianowicie na podniesienie wzrostu i wagi. Przeprowadzone doświadczenia na 12-letnim chłopcu Dawidzie Lawrenson w Londynie dały zdumiewające wyniki. — Oto po 6 zastrzykach cudownego leku pacjent podrósł o 5 cm. i przybrał na wadze o 2 kg. Lekarze twierdzą, iż stosowanie tych środków daje najlepsze wyniki pomiędzy 18 i 19 rokiem życia. W wieku późniejszym nie działają one. Wszyscy więc mali mężczyźni i małe kobiety muszą się spieszyć, by wybierać odpowiednią porę do tego rodzaju kuracji.

Prasa brytyjska oraz pismo humorystyczne „Punch” podało kilka zabawnych obrazków z życia brytyjskiego w tej materii. U lekarza ogłaszającego się i reklamującego swe niezwykłe osiągnięcia medyczne, zebrał się tłum samych malców i kuców; ponoć w ogonkach klientów przeważały dziewczęta niskiego wzrostu. „Punch” podał dalej dwa obrazki, jeden jak osoby niskiego wzrostu dobijają się przemocą do lekarza, i drugi jak wielkoludy wychodzą od cudotwórcy i staczają bójki z oczekującymi swej kolejki, by wywalczyć lepsze miejsca dla tych, którzy stoją na szarym końcu. Wszystkich kandydatów do zmiany miary i wagi, ożywia przekonanie, iż lepiej poddać się kuracji wcześniej niż później, bo może zabraknąć cierpliwości lekarzowi, a państwo, czy też Partia Pracy, zechce szybko upaństwowić nowy patent na wzrost, jako środek prowadzący do zmniejszenia dochodu narodowego, jako, że ludzie o większej wadze i wzroście więcej konsumują, a żywności brak.

Humoryści brytyjscy powiadają, iż wielu starszych panów czyta obecnie pilnie wszystkie wydania „Gazety Lekarskiej”, by zasięgnąć wiadomości, czy nie ma jeszcze środka na odmłodzenie. Na razie tylko wydawca Gazety Lekarskiej zaciera ręce, gdyż nakład pisma znacznie się podniósł, co by wskazywało, iż Brytyjczycy jako naród starzeją się i gwałtownie szukają drogi wyjścia z obecnego niepokojącego marazmu starczego.

Ludzkość więc za wszelką cenę pragnie szczęścia i zadowolenia osobistego i każdy wynalazek, przynoszący pomnażanie radości życia i zdrowia, będzie zawsze przez wszystkich dobrze widziany, no i da dobre dochody wynalazcy.

### „Kapo” z Bergen-Belsen skazany na śmierć

PARYŻ. — Przed trybunałem wojskowym w Paryżu stanął onegdaj były deportowany włoski w obozie niemieckim, Pietro Fiorelini. Wielu towarzyszy niedoli, którzy zeznawali w sądzie oskarżyli Fiorelini'ego, że jako „kapo” torturował więźniów. Oskarżony zaprzeczał. Sąd jednakże uznał winę Fiorelini'ego i skazał go na karę śmierci.

### Podwyższenie poborów urzędniczych

Paryż. — Rząd zakończył we wtorek rozpatrywanie projektu ustawy o przegrupowaniu kategoryj zarobkowych urzędników państwowych. Projekt został zatwierdzony, a dekret ukaże się w czwartek w „Journal Officiel”. Ogółem istnieje 1.500 kategoryj zarobkowych. Urzędnicy otrzymują od 1-go stycznia 20 proc. podwyżki, której minimum wynosi 24.000 fr. rocznie.

### W r. 1947 było we Francji 10 razy mniej bankructw niż przed wojną

Paryż. — W ciągu r. 1947 wydano na terenie Francji tylko 200 wyroków w sprawie bankructw i likwidacji sądowej przedsiębiorstw, wobec przeciętnej 2.000 przed wojną i wyjątkowo 16.320 w r. 1934.

### Kryzys w Monte-Carlo z powodu braku turystów

Nicea. — Brak turystów na Lazurowym Brzegu, a zwłaszcza w Monte-Carlo przybiera rozmiary prawdziwej klęski gospodarczej. Hotele, które w innych latach w tej porze roku były przepełnione, obecnie skarżą się na brak klientów. Słynne kasyno w Monte-Carlo traci wskutek tego milion fr. dziennie. Jest to najpoważniejszy kryzys, jaki Lauzrowy Brzeg przeżywał od wielu lat.

### Luksusowe połączenie lotnicze między Paryżem a N. Jorkiem

PARYŻ. — Na linii Paryż — Nowy Jork uruchomiono nowy samolot luksusowy. Lotu dokonuje co wtorek „Super-Constellation”, zaopatrzony w kabiny sypialne. Przelot trwa 17 godzin. Ogółem odlatuje z Francji do Ameryki Północnej 5 samolotów tygodniowo.

### Paryska kolej podziemna przewiozła w r. 1947 miliard 300 milion. pasażerów

Paryż. — Paryska kolej podziemna przewiozła w r. 1947 — 1.307.208.000 pasażerów. Wpływy wyniosły 4.340.810.000 fr.

# Wieści z Polski

## List Pasterski Episkopatu Polskiego

Włocławek. — Z wszystkich ambon diecezji włocławskiej odczytano list Episkopatu Polskiego.

Biskupi polscy nawiązując do wielkich uroczystości, jakie odbyły się z racji poświęcenia się Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Marii Panny w Częstochowie, stwierdzają, że naród pragnie trwać przy Krzyżu i silną dłonią dzierżyć go w prywatnym i publicznym życiu. W społeczeństwie katolickim musi być rozpoczęta praca zdążająca do te, go, aby naród był katolicki nie tylko z imienia, ale i z przekonania. Dlatego konieczne jest odnowienie rodzin w Chrystusie, a przez rodziny odnowienie parafii i całej Ojczyzny.

To wielkie dzieło może być dokonane pod warunkiem, że wszyscy oddadzą i poświęcą się Sercu Jezusowemu. Rok 1948 ma być rokiem odrodzenia i powrotu do Boga. Biskupi wzywają wszystkich Polaków - katolików do osobistych poświęceń się Sercu Zbawiciela, a następnie do poświęceń się rodzin polskich.

### Bezwzględność urzędowa w Polsce

Warszawa. — Dziennik „Życie Warszawy” donosi:

Po raz drugi musimy zabrać głos w sprawie zatargu między Zarządem Gminnym w Młocinkach, a lokatorami domu przy ul. Senatorskiej 25 w tej miejscowości.

Latem br. Zarząd gminy postanowił otworzyć w Młocinkach szkołę powszechną. Nowopowstałą placówkę pomieszczono w jednorodzinnej willi, nieodpowiedniej i nie odpowiadającej potrzebom szkoły.

Naciskany przez władze szkolne Zarząd Gminy postanowił szkołę przenieść do większego budynku. Upatrzono na ten cel dom przy ul. Senatorskiej 25, gdzie mieszka sześć pracowniczych rodzin, w tym kilkoro dzieci.

Starzy lokatorzy, którzy kosztem własnym dom doprowadzili do stanu używalności — zaprotestowali. Zarząd Gminy uzyskał od Wojewódzkiej Komisji Lokalnej nakaz eksmisji. Zapomniano tylko o zapewnieniu usuwanym odpowiednich lokali zastępczych.

Część rodzin już wyrzucono. Życie Warszawy stwierdza, że zarząd gminy całkowicie pomieściłby się w willi, w której poprzednio była szkoła, swój dom Zarządu Gminnego powinien oddać na szkołę, gdyż dom ten jest dla niego za duży.

Ale czy Zarząd Gminny zechce zrezygnować z wygód na koszt uczących się dzieci?

Sprawą tą winny zainteresować się władze wojewódzkie i nie dopuścić do skrzywdzenia ludzi pracy — pisze „Życie Wraszawy”. Atoli wątpić należy, czy to zrobią.

### Odbudowano tunel kolejowy w Żegiestowie

Warszawa. — W czwartek oddano do użytku w Polsce odbudowany duży tunel kolejowy w Żegiestowie, który pozwoli na uruchomienie linii kolejowej Nowy Sącz — Krynica. Od 16 stycznia na linii tej będzie podjęty normalny ruchu kolejowy. Odbudowa tunelu kosztowała 300 milionów złotych. Otwarcie tej linii będzie miało poważne znaczenie gospodarcze przy transportach Kraków — Żegiestów — Krynica — Słowacja. Inżynierowie polscy napotykali przy odbudowie na trudności z tego powodu, iż Niemcy, wysadzając tunel, użyli tak wielkiej masy materiałów wybuchowych, iż naruszyli przy wybuchu całą skałę górską. Wielkie więc ilości cementu na tz. zastrzyki cementowe trzeba było użyć, by doprowadzić do porządku podstawę góry, oraz sklepienie, które stanowi część tunelu.

### W lutym proces kata Pomorza

Warszawa. — Dochodzenia w sprawie Foerstera zostały już zamknięte. Każda kartka z kilkudziesięciu tomów akt będzie oskarżała tego hitlerowskiego arcyzbrodniarza. Kat Pomorza przesłuchiwany był przez 90 godzin podczas 15 posiedzeń.

Proces Foerstera odbędzie się w lutym w Gdańsku najprawdopodobniej w hali sportowej.

Podczas procesu, któremu przysłuchiwać się będą obserwatorzy zagraniczni, złoży zeznania kilkadziesięciu świadków.

### Operował więźniów dla wprawy

Warszawa. — Prokuratura Sądu Okręgowego w Wadowicach wszczęła dochodzenie przeciw Stefanowi Budziaszkowi, który będąc więźniem obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu pełnił tam funkcję kierownika szpitala obozowego w latach 1942 — 1945. Pomimo, że nie posiadał on odpowiedniej praktyki, dokonywał dla wprawy operacji chirurgicznych na więźniach, którzy w wielu wypadkach na skutek tych zabiegów umierali.

Ponadto na Budziaszku ciąży zarzut, że brał on udział w selekcjach więźniów niezdolnych już do pracy i na skutek niezwykłej gorliwości w wypełnianiu SS-mańskich rozkazów posłał na spalenie wielu więźniów.

### 6 nowych kranów dla portu gdyńskiego

Warszawa. — 7 stycznia przybył do Gdyni SS „Lida”, który przywiózł zakupione w Anglii przez Polską Misję Zakupów w Londynie sześć 17-tonowych kranów portowych z demobilu amerykańskiego. Krany te przeznaczone są do obsługi portów polskich.

### Zatwierdzenie wyroku

Kraków. — Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę Józefa Skupienia i Władysława Świdra z Białego Dunajca, skazanych w I. instancji za pobicie Stanisława Sieczki na karę 3 lat więzienia, złagodzoną na mocy amnestii o połowę. Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

Jan Gubała z Zakopanego oskarżony został o to, że pozbawił życia Wincentego Stachonia, strzelając do niego z rewolweru. Sąd Apel. po rozpatrzeniu sprawy zatwierdził wyrok I. instancji, skazujący Gubałę na 6 lat więzienia, a na mocy amnestii złagodzony do 3 lat więzienia.

Leon Kolbusz skazany przez Sąd Okręgowy w Krośnie na sesji wyjazdowej w Jaśle na 6 lat więzienia za morderstwo dokonane na Franciszku Szanalu, który uderzony kołem w głowę doznał złamania podstawy czaszki i poniósł śmierć. Wyrok powyższy został przez Sąd Apelacyjuy zatwierdzony.

### P.P.S. uczy się od P.P.R.

Gdańsk. — P.P.S. stojąca pod komendą P.P.R. chciałaby ze swej strony wziąć pod komendę chłopów, których ujarzmia i pozbawia praw w spółce z P.P.R. Jak donosi „Robotnik” odbył się w Gdańsku „Zjazd chłopów socjalistów woj. gdańskiego”. Atoli „Robotnik” nie donosi, ilu tam było prawdziwych chłopów. Natomiast byli przedstawiciele PPR kontrolujący na każdym kroku P.P.S.

### Korytarz podziemny w Koszalinie

Szczecin. — W Koszalinie, w okolicach zamku odkryte zostało wejście do starych, podziemnych korytarzy. U wejścia znajdują się ostre, łukowe sklepienia gotyckie.

Ze względu na niebezpieczeństwo zaminowania terenu, przejście zostało zabezpieczone do czasu przeprowadzenia badań przez minerów.

### Cement dla Brazylii

Gdańsk. — Statek amerykański „Wiliam Hawkins” odpłynął z portu gdańskiego do Brazylii z ładunkiem 3 tys. ton cementu i 18 tys. sztuk worków.

### Polski ambasador w Turcji

WARSZAWA. — Polska agencja prasowa doniosła 13 stycznia br., iż profesor Jan Drutto mianowany został ambasadorem polskim w Ankarze. Ambasador Drutto będzie więc pierwszym polskim ambasadorem w Turcji od czasu zakończenia wojny.

### Czy zastrzyk spowodował śmierć?

Toruń. — Sąd Okręgowy w Toruniu rozpatrywał sprawę tajemniczej śmierci Marii Mróz, która będąc w ciąży zwróciła się z prośbą o poradę i pomoc do akuszerki Bronisławy Karasiewiczowej, zam. w Dąbrowie Chełmińskiej. Mróz zmarła w mieszkaniu akuszerki, co spowodowało ciężkie oskarżenie krewnych zmarłej, skierowane przeciwko Karasiewiczowej.

Oskarżona zeznała, że dokonała jedynie zastrzyku morfiny, celem uśmierzenia bólów porodowych. Podstawą do wyjaśnienia tragicznego splotu okoliczności stało się świadectwo lekarskie. Sekcja zwłok wykazała, że Maria Mróz umarła na poronienie, spowodowane nadmierną pracą względnie upadkiem. Akuszerkę Karasiewiczową uniewinniono.

### Poznań — Bydgoszcz kanałem przez Gopło

Poznań. — W związku z toczącymi się robotami nad kanałem Gopło — Warta donoszą, że istnieje projekt otwarcia stałej linii żeglugowej pasażersko - towarowej na trasie Poznań — Kruszwica — Bydgoszcz.

### Dokumenty niemieckie ze Śląska

Wrocław. — Do Wrocławia zostały zwiezione akta dawnej rejencji Opolskiej. Transport składa się z kilku wagonów. Akta obejmują okres ostatnich dwudziestu pięciu lat, od plebiscytu do 1943 roku. Są one niezmienione, ciekawe i świadczą przede wszystkim o tym, że akcja Hitlera miała swój zaczątek już za czasów Republiki Weimarskiej.

Obecnie ukazał się już pierwszy tom dokumentów, zawierających statystyki nabożeństw polskich w latach 1930 — 1935.

### Szef komór gazowych w Blachowni wydany Polsce

Gliwice. — Niedawno prokuraturze Sądu Okr. w Gliwicach został przekazany zbrodniarz wojenny dr Hoffmann, ujęty w jednej ze stref „Bizonii”. Polska Misja Wojskowa w Berlinie nadesłała w ślad za nim akta, stwierdzające jego zbrodniczą działalność. Okazało się bowiem, że dr Hoffmann był znaną postacią na terenie filii obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, znajdującego się w Blachowni, gdzie zatrudnieni byli — przy pracach nad wojenną produkcją byłej III Rzeszy — więźniowie różnych narodowości. Istniała tam wielka fabryka benzyny syntetycznej, stanowiąca poważną pozycję w potencjale wojennym Niemiec.

Według informacji licznych świadków, przebywających na terenie stref okupacyjnych, a rekrutujących się z obywateli państw obcych, dr. Hoffmann zajmował się osobiście eksperymentowaniem nad skutecznością działania gazów bojowych w komorach gazowych, w których na jego rozkaz byli mordowani nieszczęśliwi więźniowie narodowości żydowskiej i jeńcy.

### Wynalazek rolnika opolskiego

Niemodlin. — Rolnik ze wsi Korfantowo w powiecie niemodlińskim, B. Stanierowski, wynalazł urządzenie usprawniające w dużym stopniu wyorywanie buraków.

## Książę Krzysztof Radziwiłł po stronie komunardów!

Warszawa. — Były sanacyjny senator książę Krzysztof Radziwiłł zastanawia się nad tym „o co walczy Francja” i pisze:

„Lewa strona barykady nie myśli jednak dzisiaj kapitulować we Francji, gdyż posiada realny plan wyjścia z chaosu powojennego. Ten sam lud paryski, który zwyciężył nad Burbonami w 1789 r., nad restauracją wprowadzonych z powrotem przez obce siły królów w 1830 i 1848 r., wie dzisiaj, o co ma walczyć. W 1871 r. po przegranej wojnie z Prusakami Bismarcka wprawdzie komunardzi zostali na razie zwyciężeni ale forma ustrojowa, o którą wówczas walczyli rządzi dziś połową świata.

Od Francuzów zależy dzisiaj, czy zachodnia Europa stanie się bastionem amerykańskiego kapitalizmu, czy też zwycięską siłą rewolucyjną, prowadzoną przez Francję. Dziś walczą robotnicy francuscy przeciwko swym zmobilizowanym na rozkaz zza Oceanu braciom, o to czy Francja ma być małym państwem, mieszczącym się pomiędzy najwierniejszą hasłom reakcyjnym Hiszpanią gen. Franco, a odbudowanymi przez Amerykanów, jako naczelne państwo Europy Niemcami, czy też tym wielkim narodem, który oznajmił światu prawa człowieka i obywatela”.

* * *

Jak na księcia Radziwiłła, krewniaka Janusza, ojca paktu sanacyjnego z Hitlerem, oraz sanacyjnego senatora, ciekawa ewolucja. Pisarek Radziwiłłów Mackiewicz nie tyka jednak księcia Krzysztofa, a za to mści się na Mikołajczyku, za co cieszy się również względami u P.P.R. — którą łączy z księciem Radziwiłłem nienawiść do chłopa polskiego.

## Przygody Rafała Pigułki

Rafał znowu siedzi w kozie,
O wodzie, głodzie i mrozie.
Lecz najwięcej rozżalony,
że niewinnie zasądzony.

Gdy więc życie takie marne,
Opadły go myśli czarne.
Zły duch kusi: „Słuszne żale,
Więc się powieś, mój Rafale...”

Raf za kratę sznur zakłada...
Raptem jednak z okna spada,
Bowiem szczęściem dla Rafała
Krata w oknie się złamała.

To był przecież szczyt marzenia,
Znacznie lepsze od wiszenia!...
I w „wisielczym” swym humorze
Więzień wkrótce był na dworze...




W. T. CHRISTINE

## KALIBER 6,35

Powieść sensacyjna

69) (Ciąg dalszy)

Pentham usiadł z rozmachem na fotelu. Spodziewał się tego, ale wątpliwości go nie opuszczały. Gdyby wynik ekspertyzy okazał się negatywny, całe z takim trudem wzniesione rusztowanie mogło runąć. Teraz nie było już o tym mowy. Koło zostało szczelnie zamknięte.

— Czy to zupełnie pewne?

— Najzupełniej. Wszystkie badania potwierdzają wynik. Właśnie przygotowuję odpowiedni raport dla sir Drake'a. Ale pana musiałem uprzedzić pierwszego.

— Bardzo panu dziękuję.

— Przecież to właśnie wyłącznie pańska zasługa, że doszliśmy do tych rezultatów. Nikomu ani nawet na myśl nie przyszło podobne podejrzenie. Co pana na nie naprowadziło.

— Pies.

— Co? — nie zrozumiał Gibbs — co pan powiedział?

— Pies — powtórzył Pentham — wspaniała suka imieniem Jolly.

Mallone siedział przy stoliku paląc niezbyt wonne cygaro. Na trzask otwierających się drzwi podniósł ociężale głowę. Minę miał osowiałą.

— Zadowolony pan, pułkowniku? Sir Gordon spaceruje sobie za wszystkie czasy — mruknął bezbarwnym głosem.

Pentham przystanął.

— I jakże tam poszło wczoraj? Raport doznał pewno bardzo gorącego przyjęcia.

— Wręcz przeciwnie. Temperatura była lodowata — brr — wstrząsnął sią na wspomnienie tonu sir Drake'a.

Nie zazdroszczę panu, inspektorze. I cóż walczył pan jak lew?

— Robiłem, co mogłem. Jeżeli pańskie teorie wezmą w łeb, jestem skończony.

— Widzi pan, inspektorze, jakie to fatalne skutki pociąga dla przyzwoitego policjanta przebywanie w nieodpowiednim towarzystwie.

Mallone nie podjął jednak żartobliwego tonu. Widać było, że jest zgnębiony.

— Dobrze panu żartować, a ja...

Pan też za chwilę będzie w dobrym nastroju — Pentham przysunął do stolika krzesełko siadając na nim okrakiem jak na koniu — niech pan nadstawi uszu. Otóż dokonano ekspertyzy rewolweru Gordona...

— Jeżeli wszystkie pańskie dzisiejsze sensacje należą do tego samego gatunku... — urwał znacząco — bo o tej nowości wiem mniej więcej od tygodnia...

— Zaraz... niech się pan nie żołądkuje. — Mam na myśli drugą ekspertyzę, której wyniki stały się wiadome dopiero dzisiaj.

— I co... może się okazało tym razem, że pocisk pasuje raczej do armaty? — zapytał z goryczą. Od chwili rozmowy z sir Drake'm nie mógł odzyskać równowagi ducha. Że też posłuchał tego całego Penthama i wdał się w niedorzeczną awanturę stawania okoniem wobec zarządzeń Komendy Głównej? To zdarzyło się dopiero po raz pierwszy w ciągu kilkudziesięciu lat służby. Takiemu to dobrze — skomentował z niechęcią — wystrychnie starego na dudka i będzie się śmiał w kułak. Kto mu co zrobi?

— Jeszcze lepiej — Pentham podjechał wraz z krzesłem tuż do Mallone'a — okazało się — zniżył głos niemal do szeptu — że z rewolweru Gordona... wytrzymał efektowną pauzę — w ogóle nie strzelano!

Mallone wyprostował się, wlepiając osłupiały wzrok w twarz Penthama.

— Jakto? — przecież osad spalin prochowych w lufie? Sam zresztą to stwierdziłem.

— Zaraz. To wszystko racja. Osad spalonego prochu był na swoim miejscu, trudno zaprzeczyć. Wyraziłem się przed chwilą niedokładnie. Ma pan słuszność. Z pistoletu Gordona strzelano... tylko, że z lufy nie wyszedł ani jeden pocisk od chwili wypuszczenia jej z fabryki...

Mallone przetarł oczy.

— Nie rozumiem? — bąknął.

— Całkiem zwyczajna historia. Po prostu jedyny strzał, jaki z niego oddano, nastąpił z naboju pozbawionego pocisku. Popularnie nabój taki nosi nazwę „ślepego” — wyjaśnił.

Mallone zerwał się na równe nogi.

— To... to oczywiście dalszy ciąg pańskich żarcików? — zapytał.

Wyjątkowo dzisiejsza emuncjacja należy do poważnych — odpowiedział. Przed chwilą właśnie miałem telefon od inspektora Gibbsa. Kończy raport, który ma przedstawić sir Drake'owi. Wynik ekspertyzy został ostatecznie ustalony i nie ulegnie już żadnym zmianom. Czy pan teraz rozumie, inspektorze, w jakim świetle będzie dziś wyglądało pańskie posunięcie wobec Gordona? — zapytał z naciskiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Dział dla Kobiet

## Wpływy francuskiej kuchni na polską wśród emigracji

*(Spostrzeżenia objazdowego sprawozdawcy „Narodowca”)*

Francuzi, nie bez racji, uchodzą w całym świecie za smakoszów. Do ulubionych tematów rozmów w wielu środowiskach francuskich, w towarzystwie zarówno kobiecym jak i wyłącznie męskim, należą przeto nierzadko rozprawy o jakości jedzenia.

Kroniki francuskie od setek lat przechowują z pietyzmem opisy biesiad oraz długie jadłospisy, pełne wymyślnych potraw. Długoletni pobyt Polaków we Francji nie pozostał bez wpływu — choćby częściowego — także na kuchnie w polskich rodzinach robotniczych.

### Cztery rodzaje kuchni we Francji

Francja, jako zachodni skraj Kontynentu, przez długie wieki była widownią licznych wędrówek ludów, które zatrzymywały się tu dłużej lub krócej, ale po których, zwłaszcza w pierwszych okresach naszej ery pozostały liczne ślady, bądź to w systemie zaludnienia, bytowania, czy tworzenia się języka. Ta różnorodność wpłynęła także na zasadnicze podstawy kuchni francuskiej. Kuchnia ta dzieli się na cztery podstawowe i różniące się od siebie rodzaje: pierwszy, to kuchnia na tłuszczu zwierzęcym, przeważnie wieprzowym, rozpowszechniona na Wschodzie, Północy, w Masywie Centralnym i Pirenejach; w Akwitanii tłuszczu dostarczają gęsi specjalnej rasy. Drugi rodzaj kuchni, powszechny nad Morzem Śródziemnym, uznaje tylko oliwę, trzeci w Normandii, masło i czwarty, coraz bardziej zanikający, jako pozostałość po Wikingach, śmietanę. Ten typ kuchni stosowany jest jeszcze tylko na Półwyspie Kotentyńskim.

Pierwszy i najpowszechniejszy rodzaj kuchni francuskiej odpowiada najbardziej Polakom, jako ten sam, który przywieźli oni z sobą z Kraju. Niemniej rodaczki nasze nauczyły się również od Francuzek częstego stosowania oliwy w przyrządzaniu potraw, zwłaszcza na Południu.

Przepisy kuchenne, przywiezione przez Polki z Kraju, były mniej liczne i mniej rafinowane, aniżeli przepisy, stosowane we francuskich rodzinach robotniczych, ale za to obejmowały potrawy zdrowe, dostępne i smaczne.

Z biegiem czasu i pod wpływem warunków, gosposie nasze rozszerzyły swe znajomości w dziedzinie kucharskiej i objęły jadłospisem szereg potraw, nieznanych w polskich rodzinach robotniczych w Kraju; dotyczy to zwłaszcza przyrządzania sałat i jarzyn, których w każdej porze roku we Francji jest bardzo wiele. Tak samo w dziedzinie przyrządzania ryb, szczególnie morskich, których we Francji spożywa się dużo, gosposie nasze przejęły moc przepisów francuskich.

O ile we Francji północnej i wschodniej klimat oraz obecność wielkich kolonii polskich, tudzież kupiectwa polskiego, nie wytwarzają warunków korzystnych dla wpływów kuchni francuskiej, o tyle we Francji środkowej, a szczególnie południowej, wpływy te są bardzo silne. Podczas gdy gosposia polska na Północy i na Wschodzie Francji ma na miejscu „surowce” do sporządzenia potrawy polskim sposobem, rodaczka jej na Południu z tego przywileju nie korzysta.

### Ziemniak i chleb

Podstawowym artykułem żywnościowym polskiej ludności robotniczej jest ziemniak, który łatwo nabyć na Północy i Wschodzie. Na terenie Francji Południowej ziemniak jest rzadkością, traktowany przez kuchnię francuską jako osobne — skromne danie — pod nazwą jarzynki. Dostępniejszą, jeżeli chodzi o cenę jest tu, na przykład, marchew. Głównym pożywieniem warstw robotniczych na Południu Francji jest chleb, z którym spożywa się wszystko: sosy, zupy, jarzyny a nawet... ziemniaki. Zwyczaj ten — siła warunków — wchodzi także w domy polskie. Ziemniaki w niektórych okolicach zastępuje marchew, a w pewnym sezonie kasztan jadalny lub jego mączka.

Francuska ludność na Południu i w środkowej Francji spożywa olbrzymie ilości wszystkich jarzyn, spośród których takie jak karczochy, oberżyny, kalafiory w zimie, sałatki z rzeżuchy (cresson), szpinaki, szparagi, cykoria (endive) i inne są w Polsce niedostępne dla rodzin robotniczych i w tej dziedzinie wpływy kuchni francuskiej na polską są najsilniejsze.

Wielkie wpływy francuskiej kuchni na polską, zauważyć można również w dziedzinie przyrządzania różnych [illegible] jonezów, winegretów, szczególnie przy posiłkach podawanych z okazji uroczystości rodzinnych, czy towarzyskich.

Wraz ze wzrastającymi wpływami francuskiej kuchni, ze stołów w domach polskich znikają niektóre typowo polskie przysmaki — dzieje się to zwłaszcza w małżeństwach młodszych. Coraz rzadziej spotyka się bowiem potrawki z grzybów, kluseczki, których w Polsce istnieje kilkadziesiąt odmian, pierożki, barszcze, kapuśniaki, bigosy, kapusta na sposób polski, kasze i inne zdrowe smakołyki, dostępne wśród młodych, na stole pojawiają się skorupiaki różnego rodzaju (małże, ślimaki, ostrygi), zwyczajem miejscowym. Obrzydzenie, które charakteryzowało starsze pokolenie, ustąpiło — wystarczyło bowiem tylko spróbować...

### Napoje

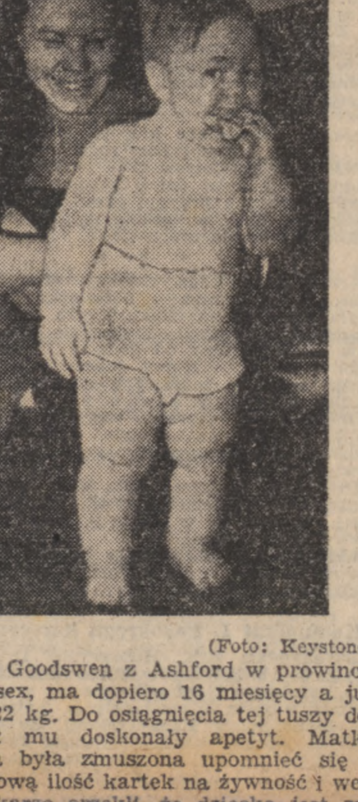
W dziedzinie napojów, podawanych przy posiłkach, wpływy francuskie są olbrzymie. Przede wszystkim została przełamana polska zasada, zalecana zresztą przez lekarzy, nie pijania podczas obiadu. Zwyczaj pijania wina, szczególnie we Francji południowej, stał się nieomal powszechny podczas obiadu w rodzinach polskich. Natomiast pijanie „apertywów”, w dzień powszedni, (rzekomo na apetyt) jeszcze nie weszło w zwyczaj wśród Polaków. Polacy bowiem nie zdążyli poznać całej „tajemnicy”, którą Francuzi szczególnie na Południu, tłumaczą swój pociąg do „pastisu”. Zresztą robotnicy polscy nie znajdują smaku w tym gatunku napojów i wydaje się, że pozostanie on na zawsze w ich oczach miksturą aptekarską!

* * *

Jakkolwiek francuska kuchnia wywiera poważne wpływy na kuchnię polską, to jednak za małymi wyjątkami, nie zmieniła ona zasadniczych jej wartości. Gosposie nasze doskonale umieją pogodzić jedno z drugim a poza tym tęsknota za pospolitym „kawałem wieprzowiny z kapustą i ziemniakami” albo za „miską klusek ze szperką” jest zbyt wielka.

**J. Urbanowa.**

### Najtłustsze dziecko świata posiada Anglia



(Foto: Keystone)

Melvin Goodswen z Ashford w prowincji Middlesex, ma dopiero 16 miesięcy a już waży 22 kg. Do osiągnięcia tej tuszy dopomógł mu doskonały apetyt. Matka dziecka była zmuszona upomnieć się o dodatkową ilość kartek na żywność i wełnę. Lekarze orzekli, że dziecko jest zupełnie zdrowe i normalnie zbudowane. Zazwyczaj waga dziecka w tym wieku wynosi 12 do 14 kg.

### Dziecko skamieniało w łonie matki

Pisma japońskie podają, że niejaka Joszi Sasaki, Japonka, nosiła dziecko w łonie przez dwa lata. Gdy dziecko nie przychodziło na świat i Japonka zaczęła wracać do normalnego stanu, nie rozumiała co się stało z dzieckiem. Będąc biedną nie mogła sobie pozwolić na poradę lekarską i czekała na dalszy rozwój wypadków, aż sprawa rozniosła się szeroko i doszła do wiadomości lekarzy w Tokio. Ci podjęli się dokonać na niej operacji bezpłatnej i przekonać się, co się z dzieckiem stało. Dokonano cesarskiego cięcia i okazało się, że dziecko w jej łonie zupełnie skamieniało i nie żyło blisko od roku. Ważyło trzy funty.

### Kiszonki obfitują w witamy C

Kiszone warzywa, jak: ogórki, kapusta, jabłka, marchew, pietruszka, kalarepa, selery itp. są znacznie smaczniejsze w spożyciu, niż surówki niekiszone i przedstawiają większą wartość, bowiem środowisko kwaśne zachowuje witaminę C, a dodatek cukru wpływa również dodatnio.

Doprawy uzależnione są od indywidualnego gustu gospodyni. Główną zasadą jest, ażeby były drobno poszatkowane i po posoleniu twardo ubite w kamiennym garnku, przykrytym pokrywą.

Takie kiszonki stosuje się do wszelkiego rodzaju mięsiwa jako sałatki, jak również do klusek, kartofli smażonych itp., zaprawiając je według upodobania oliwą, cukrem, śmietaną, kwasem kapuścianym, ogórkowym, czy pomidorowym. Te ostatnie są niezmiernie cenne, gdyż zapobiegają rozwojowi bakteryj gnilnych w kiszkach.

Regularne odżywianie kiszonkami wpływa dodatnio na prawidłowe działanie żołądka i kiszek i chroni od niedomagań żołądkowych. Wzmacnia jednocześnie system nerwowy i tworzy skuteczną ochronę błon śluzowych.

### *Przepisy kucharskie*

#### Nóżki cielęce

Wziąć 2 nóżki cielęce, 4 dkg. mąki, 1 jajo, tarta bułka, sól. Do smażenia: 10 dkg. tłuszczu. Oczyszczone dokładnie nóżki gotować w smaku jarzynowym. Gdy są bardzo miękkie, wyjąć, ostudzić, poprzekrawać wzdłuż między raciczkami, odrzucić grubą kość, lekko osolić, otaczać w mące, rozbitym jajku i tartej bułce i smażyć wolno na rozpalonym tłuszczu. Gdy nabiorą złotawego koloru, podawać przybrane zieloną pietruszką i kapustą kwaszoną surową z cukrem i oliwą.

# Wiadomości miejscowe z różnych stron

## Złodzieje, którzy skradli 20 kg. złota w fabryce przeróbki metalu, aresztowani

PARYŻ. — Przed kilku dniami skradziono 20 kilogramów złota z fabryki przeróbki metalu „Lyon-Alemand". Kradzieży dokonano



Marius Bordonali i Józef Arnaud.

nocą z laboratorium zamkniętego i co pewien czas kontrolowanego.

Dla policji oraz dyrekcji fabryki czy personelu jej, było niewyjaśnionym jak złodzieje mogli wejść do przedsiębiorstwa, strzeżonego i okolonego wysokimi murami.

Trzy dni po kradzieży dowiedziała się policja, że w Banku Francji przedstawiono do oceny pewną ilość blaszek złotych, podobnych do skradzionych z fabryki. Przygotowano zasadzkę i mężczyznę, przybyłego po informację, Emila Michela, zamieszkałego w Paryżu, aresztowano.

Michel został przeprowadzony czymprędzej do biur wydziału policji śledczej. Tam zeznał, że płyty doręczył mu pewien Włoch, niejaki Ludwik Gagliardone, zamieszkały przy rue de Trévise, któremu znów takowe przekazał w jednej z kawiarń niejaki Piotr Guenot zamieszkały pod nr. 23, przy rue de Montreuil.

W toku przesłuchiwania wyżej wymienionych osób, podejrzenie o kradzież padło na Włocha Bordonaliego, który znajdował się już w więzieniu Santé. Włoch przeprowadzony do urzędu policji śledczej został poddany przesłuchaniu. Ślady kwasów na palcach rąk jego, wskazywały dobitnie, że to on skradł złoto. Bordonali przyznał się do winy. Pomógł mu w skradzeniu cennego cetalu, pracownik fabryki Józef Arnaud.

Skradzione złoto znaleziono w 4/5 w sienniku Włocha. Aresztowano poza wymienionymi dalszy szereg osób zamieszanych w aferę.

LENS. — (Nieszczęśliwy wypadek na szybie 4-tym). — Osunięcie się zwałów węgla spowodowało w jednej z galerii zasypanie 25-letniego górnika René Delinge. Akcję ratunkową zorganizowali koledzy Delinge'a i wydobyli go w stanie ciężkim.

—:-:—

### Odwołanie rewii „Ramię w Ramię"
(Komunikat Z.H.P.)

Dyrekcja teatru „Wesoły Rafał Pigułka" zawiadamia Sz. Publiczność iż rewia pt.: „Ramię w Ramię" nie odbędzie się jak było podane 18. bm., lecz 15. lutego 1948 r. na tej samej sali p. Marchewki w Lens, szyb 4.

Przyczyna, wypadek samochodowy z kapelmistrzem wyżej wspomnianej rewii. Bilety nabyte są ważne na 15. lutego.

Natomiast zabawa taneczna 18. I. odbędzie się u p. Marchewki o godz. 19-tej.

OLKUSZNIK, kom. I. Okręgu.

—:-:—

SALLAUMINES. — (Święto polsko-francuskie). C.A.D.I. (Centrum Akcji i Obrony Emigrantów) urządza dnia 30 stycznia 1948 r. wielką uroczystość polsko-francuską w sali kina „Apollo" w Sallaumines. Początek o godz. 19.30.

Program uroczystości: 1) Wyświetlanie aktualności polskich. 2) Mickey. 3) Występ 14-letniego młodego utalentowanego śpiewaka z różnymi piosenkami. 4) Duet młodych wirtuozów na harmoniach. 5) Wyświetlenie polskiego filmu. 6) Występ orkiestry symfonicznej pod batutą p. „Nausion". 7) Występ grupy akrobatyczne „Sokoła" z Noyelles sous Lens, pod kierownictwem naczelnika kolegi Marciniaka Władysława. 8) Występ Chóru Młodzieży „Grunwald" z Montigny en Gohelle pod batutą ob. Kordasa. 9) Występ orkiestry smyczkowej p. Krzyżaniaka. 10) Tańce ludowe: Góralski, Krakowiak w wykonaniu młodzieży „Grunwald" z Sallaumines i Méricourt.

Na tej imprezie będą filmy, tańce, muzyka, śpiew, akrobacje, wszystko aby zaciekawić szanowną publiczność. Wstęp 40 fr. i 50 fr.

Biuro Okręgowe C.A.D.I.

—:-:—

DOURGES I OKOLICA. — W niedzielę 18 bm. odbędzie się w Patronażu św. Stanisława o godz. 19 wielkie przedstawienie Trupy Artystycznej z Paryża. Zaprasza się wszystkich Rodaków z miejscowości i okolicy. Program bardzo obszerny. Sala będzie ogrzana. Miejsca numerowane, ceny przystępne dla każdego. Czysty dochód będzie przeznaczony na starców.

LIBERCOURT. — Walne zebranie Był. Grena[illegible] Koła Libercourt odbędzie się 18 bm. o [illegible]. Uprasza się o przyniesienie dwóch małych fotografii do legitymacji.

VENDIN LE VIEIL, szyb 8. — (Gwiazdka dzieci). — Rada Rodzicielska urządziła Gwiazdkę dla wszystkich dzieci uczęszczających na lekcje języka polskiego. Uroczystość rozpoczęto rano o godz. 9-tej mszą św., którą odprawił w intencji dzieci miejscowy duszpasterz ksiądz Gocki. Po południu o godz. 16-tej w sali pana Graczyka odbyła się dalsza uroczystość z odśpiewaniem kilku kolęd przez dzieci i odegraniem Jasełek. Potem nastąpiło rozdanie dzieciom paczek i nagród. Przemówienia wygłosili ksiądz Gocki, pan Konsul z Lille oraz inspektorzy pp.: Wachowiak i Ciemniakowski. Zabawą taneczną zakończono tę wspólną nawet można dodać rodzinną uroczystość gwiazdkową.

* * *

R. R. w imieniu wszystkich dzieci dziękuje ser[illegible]

GRENAY. — [illegible]

AUCHY LES MINES. — [illegible]

BRUAY EN ARTOIS. — [illegible]

### Komunikat Okr. II. Zw. Pol. Tow. Teatr. we Francji

[illegible]

### Pięgny obchód gwiazdkowy w Noeux les Mines (P. de C.)

W gminie podobnie jak w innych urządzono obchód gwiazdkowy. Sala p. Lisieckiego zapełniła się dziećmi szkolnymi i Rodzicami. Prezes M.R.R. ob. Dolata R. otworzył uroczystość witając obecnego ks. Dudę, miejscowe nauczycielstwo, dzieci i rodziców. Ks. Duda w zastępstwie miejsc. proboszcza, wygłosił miłe przemówienie o tradycji religijnej „Gwiazdki", po czym łamał się opłatkiem z przedstawicielami organizacji i dziećmi. Wspólnie odśpiewano kolędy „Wśród nocnej ciszy" i „Gdy się Chrystus rodzi" (akompaniowali młodzi muzycy Ostrowski - skrzypce, Czarnecki bandonia). Z kolei dzieci szkolne odegrały „Jasełka". Wreszcie przybył św. Mikołaj. i rozdał torebki 250 dzieciom szkolnym. Doskonale udana zabawa zakończyła uroczystość.

* * *

Zarząd Rady Rodz. dziękuje ofiarodawcom za pomoc i przypomina o obowiązku regularnego posyłania dzieci na naukę języka polskiego.

Kursy dla starszych odbywać się będą w czwartki w salce p. Gapy od godziny 17 do 19. (mężczyźni i kobiety). Kursy dokształcające dla młodzieży męskiej i żeńskiej w soboty od 18 do 29 również u. p. Gapy.

Zarząd R. R. zaprasza wszystkich rodziców z dwójki i trójki na zebranie sprawozdawcze w niedzielę dnia 18 stycznia o godz. 16-tej u p. Lisieckiego.

HOUDAIN. — Zarząd Koła Muz. „Echo" podaje członkom do wiadomości, iż w niedzielę 18. bm. o 10-tej odbędzie się w lokalu p. Falgair lekcja orkiestry symfonicznej.

MARLES LES MINES. — Lekcja Koła śpiewu „Słowik" odbędzie się 18 bm. o godz. 14.30. Po lekcji walne zebranie.

—:-:—

### Komunikat I. Podokręgu harcerzy Nord

Zawiadamiam drh. Hufcowych, Drużynowych, Przybocznych i Wodzów Zuchowych, że odprawa I-go Podokręgu Nord odbędzie się w niedzielę 18 stycznia o godz. 15 w lokalu p. Łabudzińskiego, Cité Blanc Cul w Masny (Nord). Ze względu na ważność odprawy obecność druhów konieczna.

Zgrzywa Tadeusz
Komendant I-go Podokręgu Nord

—:-:—

### Komunikat Okr. I. Zw. Kół Śpiew. we Francji

Roczne walne zebranie delegatów Kół oraz dyrygentów Okr. I-go Zw. Kół Śpiew. odbędzie się 1 lutego br. o godz. 9 w Somain, Cafe Morival (blisko dworca). Koła zalegające ze składkami są proszone takowe uregulować na owym zebraniu.

Różański Franciszek, sekretarz

ABSCON. — Walne zebranie Tow. Polek im. Królowej Jadwigi odbędzie się 18. bm. o 15-tej u p. Jankowskiego na St. Marcku.

MONTIGNY EN OSTREVENT. — Walne zebranie Sokoła odbędzie się 18 bm. o 15 u p. Piaseckiego. Bratnim gniazdom podaje się do wiadomości, iż 24-ta rocznica gniazda Montigny odbędzie się 11 kwietnia br.

—:-:—

CAMBRAI. — (Echa tajemniczego zgonu). — Ostatnio donieśliśmy, że w obwodzie [illegible] tajemniczych [illegible] Cambraisis [illegible] wyjaśnionych [illegible] Augusty[illegible] pęknięcie [illegible], było [illegible] męża brutala.

HAUTMONT. — [illegible]

# SPORT

## Rozgrywki piłkarskie o Puchar Ambasady R. P rozpoczną się 1-go lutego br.
(Komunikat W.G. i D. P.Z.P.N.-u)

[illegible]

### Posiedzenie W.G. i D. P.Z.P.N.-u

[illegible]

### Z posiedzenia W.G. i D. P.Z.P.N.-u (11. stycznia 48)

[illegible]

### Komunikat Diany Liévin

[illegible]

### Wicher Houdain w Unii Bruay

[illegible]

### Z Puchar piłkarski Francji

### Sochaux — Red Star 3—0

[illegible]

### Piękny sukces Stade Vieux Condé

[illegible]

### ZAPASY

### Delcor — Drzymała

[illegible]

### Autobus z pracownicami fabryki włókienniczej w Roubaix zderzył się z tramwajem

ROUBAIX. — W środę wieczorem o godz. 21.15, autobus odwożący do domu w Pas-de-Calais pracownice fabryki tekstylnej Pruvost, zderzył się z tramwajem na placu Nadaud. Zderzenie było bardzo gwałtowne. Tramwaj wypadł z szyn, autobus zaś wpadł do naprawianej kanalizacji.

Trzy pasażerki autobusu, panny Dominika Breza i Aniela Adamiak z Sallaumines oraz Antonina Karbowiak z Hénin-Liétard, zostały kontuzjowane. Poważniejsze okaleczenia odniósł natomiast jeden z pasażerów tramwaju.

—:-:—

### Komunika Okręgu I-go Zw. Pol. Tow. Gosp. Hodowlanych we Francji

Zarząd Okręgu podaje do wiadomości Towarzystwom należącym do Okręgu, że w niedzielę 25 stycznia o godz. 10-ej w Barze Polskim w Bruay en Artois, odbędzie się walny Zjazd Okręgu.

Wł. Krawczyk, prezes

### Egzekucja skazanego na śmierć Matrona odroczona

NANCY. — Sąd przysięgłych dep. Haute Marne skazał przed dwoma miesiącami na karę śmierci za zabójstwo starca Grandmanche'a z Culmot, niejakich Matrona i Petit. Wykonanie wyroku przeciw Matronowi odłożono, gdyż z zeznań poczynionych teraz przez Marokańczyka Mahometa ben Drissa, osobnika, który stał na czele bandy i niepokoił spokojną ludność okolicy Nancy wynika, że Matron miał zamordować również weterynarza Karola Remy z Toul.

Komisja śledcza wyjechała do Chaumont i w więzieniu, w którym przebywa Matron, przystąpiła do przesłuchania zbrodniarza.

Dochodzenia trwają i zapewne wykażą, który z opryszków zabił weterynarza: Matron czy Mahomet ben Driss.

—:-:—

MILUZA. — Zarząd Koła Był. Grenadierów I-ej Dyw. zawiadamia wszystkich członków oraz kolegów b. grenadierów, którzy się jeszcze nie wpisali do Koła, że w dniu 18 bm. Koło zwołuje zebranie o godz. 15 w lokalu przy ul. Strasbourg róg des Oiseaux.

Zarząd

*Dla pięknych oczu hitlerowskiego szpiega...*

## Magdalena Volant zdradziła członków Ruchu Oporu z rue d'Ulm

PARYŻ. — Grupa uczonych chemików i biologów Ecole Normale zawiązała w październiku 1940 r. grupę Ruchu Oporu, która wydajnie pracowała przeciw Niemcom i stały utrzymywała kontakt z dowództwem sztabu armii francuskiej w Anglii. Sekcja działała przez nikogo niepokojona do lutego 1944 r. Prace jej zostały przerwane nagle, uczeni aresztowani i wywiezieni do Niemiec.

Zdradziła uczonych swawolna sekretarka Magdalena Volant, która przez dłuższy czas była łączniczką pomiędzy sekcją a wieloma grupami Ruchu Oporu, rozsianymi po całej Francji. Magdalena Volant spełniała sumiennie swą pracę i byłaby napewno dziś w rzędzie bohaterek, gdyby nie piękne oczy pewnego młodzieńca, którego spotkała w pociągu pospiesznym Paryż-Lille. Dziewczyna, by dodać sobie powagi, powiedziała nieznajomemu, że jest członkinią R. O. Młodzieniec przedstawił się jako Emil Verstraeten optyk w Lille. Panna Volante stała się kochanką optyka, który pewnego dnia wyjawił jej, że jest szpiegiem na żołdzie niemieckim.

Piękna Magdalena „wyśpiewała" kochankowi nazwiska uczonych chemików i biologów. Mieszkania ich oraz laboratoria otoczono kordonami gestapo. Wszystkich zdradzonych aresztowano i wywieziono do Niemiec. Z tych 10 zmarło w obozach koncentracyjnych, pozostali w liczbie 20, wrócili wyczerpani fizycznie i moralnie.

Rozprawa przeciw Magdalenie Volant i Emilowi Verstraeten rozpoczęła się w czwartek przed sądem paryskim dla spraw nadzwyczajnej wagi. Potrwa kilka dni.

### Grec i Hertz skazani na ciężkie roboty

PARYŻ. — Sąd dla spraw nadzwyczajnej wagi wydał wyrok w procesie „Nowej afery Hardyego". Skazał Grec'a i Hertza na terminowe kary ciężkich robót (8 i 5 lat) oraz dożywotnie pozbawienie praw obywatelskich. Knoblaucha uwolnił.

—:-:—

### 26 osób zamieszanych w aferze sprzedaży fałszywych bonów na benzynę

LE MANS. — Policja wykryła w Le Mans w październiku ub. roku fałszywe bony na benzynę. Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że afera nie ograniczała się wyłącznie do samego miasta, lecz obejmowała szereg sąsiednich miast i miejscowości położonych w dep. Mayenne i Sarthe. Wobec takiego stwierdzenia, sprawę ujęła w swe ręce policja sądowa z Angers i idąc od nitki do kłębka, wykryła organizację, która trudniła się sprzedażą fałszywych bonów i poszkodowała przez to wydział aprowizacyjny w paliwo, na 30.000 litrów benzyny.

Dwadzieściasześć osób jest zamieszanych w aferę. Trzy aresztowano. Dochodzenia trwają.

—:-:—



## Zebrania
### na niedzielę 18-go stycznia br.

ABSCON. — Koło teatralne „Polska Sztuka" o 10 u p. Jankowskiego (walne — rew. kasy o 9.30).
ANGRES. — O.P.O. o 15 u p. Kropacza (walne).
ARENBERG - WALLERS. — Koło Związku Weteranów Pracy o 15 w sali zebrań.
AUBERCHICOURT. — Tow. Polek im. M. Leszczyńskiej o 16 w Ochronce.
AUBY. — Stow. b. P.O.W.N. o 17 u p. Kaczmarka (walne).
AVION. — O.P.O. o 10 w Coopérative Ouvrière (walne).
BARLIN. — Koło Zw. Inwalidów Woj. o 14.30 u p. Żurczaka (walne).
BILLY MONTIGNY. — Koło Inwalidów Woj. R. P. o 10 u pani Ryńskiej (walne — rew. kasy o 9.30).
BILLY MONTIGNY. — O.P.O. o 14.30 u pani Ryńskiej.
BRUAY EN AROIS. — Bractwo Strzelców Kurk. o 14.30 u p. Kukiełczyńskiego (nadzwyczajne).
BRUAY EN ARTOIS. — Koło Powstańców WLKP. o 15 u p. Kukiełczyńskiego (walne — rew. kasy o 14.30).
BRUAY EN ARTOIS. — K.S.M.P.-M. o 15 w salce przy kaplicy.
BRUAY EN ARTOIS. — Sekcja C.G.T.-F.O. o 10 u p. Kukiełczyńskiego.
BRUAY EN ARTOIS. — Stow. Weteranów Pracy o 15 w Barze Polskim (walne — zaprasza się wdowy i rentobiorców z Bruay).
BRUAY EN ARTOIS. — Z.M.P. „Grunwald" o 15 w Barze Polskim (walne).
CALONNE LIEVIN. — K.S.M.P.-Ż. o 15 u pani Maćkowiakowej (walne).
CALONNE RICOUART. — Koło b. Żw. POWN o 10 u pani Pokojskiej (walne).
CALONNE RICOUART. — K.P.H. o 15 u p. Pokojskiej (walne — rew. o 14.30).
CALONNE RICOUART. — Oddział Z.U.P.R.O. o 16 u pani Pokojskiej (walne).
CALONNE RICOUART. — Tow. Hodowlane „Chów Światowy" o 10 u pani Pokojskiej (walne).
CARVIN Cité St. Jean. — Sekcja przy C.F.T.C. o 10 u p. Czajki (walne).
CARVIN Cité St. Jean. — Sekcja przy C.G.T. o 10 u p. Szapelona (walne — rew. o 9.30).
DECHY. — Tow. gimn. „Sokół" o 10 u p. Migdała (posiedz. członków Wydz. o 9-ej).
DENAIN. — Koło Rez. i b. Wojskowych o 15 w lokalu przy E. Zola, 4.
DENAIN. — Koło Rez. i b. Wojsk. o 15 w siedzibie.
DENAIN. — Sekcja przy C.G.T. o 10 w Bourse du Travail.
DENAIN. — Stow. b. POWN o 10 u p. Sobczaka (walne — rew. kasy o 9.30).
DENAIN. — Tow. Polek im. Marii Konopnickiej o 15 u p. Sobczaka (walne — rew. kasy o 14.30).
DIVION. — Sekcja C.G.T. o 10.30 u p. Croena (walne — zabrać karty legitym.).
DOURGES. — Koło Rodzin P. Obr. Ojcz. o 15.30 u p. Katarzyńskiego (walne — rew. o 15-ej).
DOURGES. — Tow. Polek Dąbrówka o 16 w Patronażu.
ESCAUDAIN. — Koło Rez. i b. Wojskowych o 15 u p. Lebon (walne).
ESCAUDAIN. — Stow. b. POWN o 16 u p. Lebon (walne).
FENAIN. — Koło Śpiewu „Słowik" w siedzibie. (Walne — nie podano godziny).
FRAIS MARAIS. — Tow. gimn. „Sokół" o 11 u p. Piaseckiego (po zebraniu ćwiczenia).
HAILLICOURT, szyb 6-ty. — Stow. b. POWN o 15 u p. Bercala (walne).
HARNES. — Sekcja przy C.F.T.C. o 16 w siedzibie (wydanie podarków gwiazdkowych).
HOUDAIN. — F.R. i E.P. o 10 u p. Pawłowskiego (walne).
HOUDAIN. — Koło Śpiewu Kościuszko o 14.30 (walne — rew. o 14.).
LENS. — Koło Zw. Powstańców WLKP. o 15 u p. Goldmana (walne).
LENS, 9 i 11. — Stow. b. POWN o 15 u p. Zapłaty (walne).
LENS, 12 - 14. — R.N.P. o 15 w sali „Familia" (walne).
LIBERCOURT. — K.S.M.P.-Ż. o 14 w Ochronce (walne).
LIBERCOURT. — Stow. Rez. i b. Wojskowych o 15 u p. Kamalskiego (walne — rew. o 14.30).
LOURCHES. — Kasa pośmiertna „Solidarność" o 15 u p. Sobeckiego (walne — zebranie kom. admin. o 14-tej).
MARLES LES MINES. — O.P.O. o 10 u p. Pawlika (walne).
MARLES LES MINES. — Stow. Rez. i b. Wojskowych o 10 u p. Lisa (walne).
MARLES. — Z.U.P.R.O. o 16 w Café Terminus (walne).
MAZINGARBE, 7-ka. — Koło Zw. Inwalidów Woj. R. P. o 10 u p. Robakowskiego (walne — rew. kasy o 9.30).
MAZINGARBE, 2-ka. — Stow. św. Kazimierza o 15 u p. Bajona.
MERICOURT sous LENS. — Stow. Rez. i b. Wojskowych o 15 w Domu Społecznym.
OIGNIES - OSTRICOURT. — Koło Rez. i b. Wojsk. o 15 u p. Boehma (walne).
OIGNIES - OSTRICOURT. — Koło Zw. Inwalidów Woj. o 14 u p. Lagockiego (walne — rew. o 13.30).
OSTRICOURT - OIGNIES. — Koło Śpiewu „Chór Nowowiejski" o 14 u p. Cieślelskiego (walne — zapis na wieczorek).
OSTRICOURT - OIGNIES. — Tow. św. Barbary o 16 w Patronażu (walne).
QUIEVRECHAIN. — Stow. b. POWN o 15 u pani Capette (walne).
SALLAUMINES. — Sekcja przy C.F.T.C. o 10 u p. Kudłaszyka (walne — rew. o 9.30).
SALLAUMINES. — Sekcja C.G.T. o 15 u p. Janczaka (walne — rew. kasy o 14.30).
SESSEVALLE - SOMAIN. — Tow. św. Barbary o 14 w siedzibie (walne).
WAZIERS. — Tow. gimn. „Sokół" o 10 u p. Napierały (walne).

AMIENS (Somme). — Koło Amatorskie urządza 18 bm. zabawę taneczną w sali „Ozanan", 52, rue de la République.

ROSIERES (Chers). — Z okazji 3-ej rocznicy wyswobodzenia Warszawy M.R.N.P. urządza 18. bm. uroczystość obchodową połączoną z poświęceniem sztandaru O.P.O.

Program: o 10.30 msza św.; o 11.30 złożenie wieńca pod pomnikiem; o godz. 14 akademia w sali balowej i wręczenie sztandaru.

Obecni będą przedstawiciele władz i O.P.O. oraz innych organizacyj.

* * *

Walne zebranie Org. Pom. Ojczyźnie odbędzie się 25 bm. o 14 w Domu Polskim.

TROYES. — Odczyt i zebranie T.U.R. odbędą się 18 bm. o 15 w sali Mussy obok katedry.

DAMMARIE LES LYS. — Walne zebranie O.P.O. odbędzie się 18 stycznia w sali p. Młynarka o godz. 15.

—:-:—

### Zamiast nawozów sztucznych dostarczył materiał wybuchowy

NANTES. — Pewien rolnik z Herbieres (Vendée), zamówił nawóz sztuczny u niejakiego Ludwika Priou w Nantes. Zamiast nawozu otrzymał inny produkt silnie fosforyzujący, który okazał się materiałem wybuchowym. Sprzedawcę aresztowano.

—:-:—

### Proces przeciw denuncjatorowi p. Talbota

DIJON. — W środę rozpoczął się przed sądem wojskowym w Dijonie proces przeciw przedstawicielowi handlowemu Cahurelowi, podejrzanego o denuncjację fabrykanta samochodów p. Talbota i działanie na szkodę obrony narodowej.

Na rozprawę powołano 27. świadków.

—:-:—

COMMENTRY (Allier). — (Gwiazdka). — Opieka Rodzicielska przy KTM podaje do wiadomości, iż urządza gwiazdkę dla dzieci szkolnych oraz dla młodzieży przedszkolnej, 18 stycznia (w niedzielę) o godz. 14 w sali teatralnej, Hotel de Ville. Wstęp wolny.

Wieczorem od godz. 20.30 na tej samej sali wielki bal polski. Dochód będzie przeznaczony na cele szkoły polskiej w Commentry.

—:-:—

### Policja wykryła arsenał broni gangsterów lyońskich

LYON. — Członkowie wydziału policji kryminalnej, pracującej wespół z żandarmeriami w Santhony i Neuville, aresztowali szajkę złodziei samochodowych i włamywaczy. Za kratami zostali osadzeni: Andrzej Cristaud, żona jego Janina, Marceli Robert, Leon Jeauffroy, Ludwik Perrin i Mikołaj Denisoff.

Aresztowani przyznali się do kradzieży trzech samochodów oraz przygotowania zamachu na mleczarnie w Echelles i jedno z gospodarstw w Cusin.

W mieszkaniu Christauda przeprowadzono następnie rewizję domową. Wykryto poza narzędziami złodziejskimi prawdziwy arsenał broni, poczynający się na rewolwerach, pistoletach automatycznych a kończący się na granatach ręcznych.

### Ciągnienie Loterii Narodowej
46-ta TRANSZA

| Numery wygrywające | SERIA A | SERIA B |
|---|---|---|
| 2 | 300 | 800 |
| 1 | 300 | 400 |
| 73 | 500 | 1.000 |
| 22 | 800 | 1.500 |
| 658 | 1.500 | 2.500 |
| 346 | 1.500 | 2.500 |
| 717 | 1.500 | 2.500 |
| 538 | 2.000 | 3.000 |
| 447 | 2.000 | 3.000 |
| 044 | 2.500 | 3.500 |
| 480 | 2.500 | 3.500 |
| 236 | 2.500 | 3.500 |
| 6.738 | 4.000 | 10.000 |
| 0.692 | 4.000 | 10.000 |
| 9.201 | 4.000 | 10.000 |
| 5.373 | 4.000 | 10.000 |
| 9.442 | 4.000 | 10.000 |
| 0.302 | 10.000 | 15.000 |
| 4.406 | 10.000 | 15.000 |
| 7.458 | 30.000 | 50.000 |
| 18.277 | 200.000 | 80.000 |
| 81.208 | 200.000 | 80.000 |
| 64.590 | 200.000 | 80.000 |
| 44.660 | 200.000 | 80.000 |
| 78.540 | 200.000 | 80.000 |
| 009.475 | 600.000 | 120.000 |
| 163.188 | 600.000 | 120.000 |
| 229.518 | 600.000 | 120.000 |
| 254.349 | 600.000 | 120.000 |
| 281.367 | 600.000 | 120.000 |
| 247.193 | 1.000.000 | 200.000 |
| 041.503 | 1.000.000 | 200.000 |
| 183.945 | 2.000.000 | 1.000.000 |
| 176.221 | 3.000.000 | 4.000.000 |

Z zastrzeżeniem wszelkich ew. omyłek.
Następne ciągnienie 21. stycznia br.

# Wiadomości z Belgii

## Nowy układ belgijsko - francuski w sprawie ubezpieczeń społecznych

BRUKSELA. — Francuski minister Pracy p. Daniel Mayer, przybędzie w sobotę 17 bm. do Brukseli.

Wizyta francuskiego ministra ma na celu podpisanie umowy belgijsko-francuskiej w sprawie ubezpieczeń społecznych. Umowa została zawarta na podstawach wzajemności. Nowy układ będzie gwarantował Belgom zatrudnionym we Francji, te same prawa społeczne, z których korzystają Francuzi, a pracownikom francuskim w Belgii te same, z których korzystają Belgowie.

Poza umową ogólną, podpisane będą specjalne dodatki do umowy, dotyczące robotników przygranicznych, sezonowych i górników.

### Otwarcie Akademii wojskowej w Brukseli

BRUKSELA. — Pod przewodnictwem ministra Wojny, przy udziale najwyższych dostojników nawy państwowej, przedstawicieli wyższych uczelni belgijskich i akredytowanych attachés wojskowych, odbyło się otwarcie belgijskiej szkoły wojennej.

—:-:—

BRUKSELA. — (Dwa nieszczęśliwe wypadki). — Przy zbiegu bulwaru du Midi z bulwarem M. Lemonnier, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Pani Chawa wysiadając z tramwaju, upadła pod koła wozu elektrycznego i pokaleczyła się groźnie.

Na bulwarze Adolphe Max, tramwaj najechał i pokaleczył panią Elżbietę Godet.

ANTWERPIA. — (Pożar w Hal). — Straże pożarne z Hal i Anderlecht zostały wezwane do ugaszenia ognia, który powstał w zakładzie pewnego przedsiębiorcy malarskiego w Hal. Ogień, znajdując materiały łatwopalne, jak benzynę, itd... rozprzestrzenił się szybko. Straż zlokalizowała go po godzinnej akcji i ugasiła.

Przyczyny powstania pożaru nie są znane. Straty są poważne.

- 1923 - -25- - 1948 -
*Niech żyją Jubilaci!*
W DNIU SREBRNEGO WESELA
16-go stycznia 1948 r.
składamy naszym kochanym Rodzicom
**Pawłowi OGÓROWI**
oraz Jego czcigodnej Małżonce
**Helenie z d. ANTCZAK**
JAK NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA: zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i doczekania się Wesela Złotego.
Tego Wam życzą wdzięczne dzieci:
Alojzy z żoną i córką Ghislaine, Teofil, Józef, Anna, Maria i Bernard.
RONCHAMP-ALBI, w styczniu 1948 r. (115)

- 1923 - -25- - 1948 -
*Niech żyją Jubilaci!*
W DNIU SREBRNEGO WESELA
16-go stycznia 1948 r.
składamy naszemu Prezesowi Komitetu Towarzystw Miejscowych w Ronchamp
**Pawłowi OGÓROWI**
oraz Jego czcigodnej Małżonce
**Helenie z d. ANTCZAK**
JAK NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA: zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i doczekania się Wesela Złotego oraz jak najpomyślniejszego powodzenia w pracy społecznej dla dobra Kolonii i Ojczyzny naszej.
Tego Wam życzą:
Kom. Tow. Miejsc., Tow. Św. Barbary, Tow. Gimn. „Sokół", Sekcja F.R.E.P., Tow. Polek im. Emilii Plater.
RONCHAMP, w styczniu 1948 r. (90)

*W dniu Imienin*
16-go stycznia 1948 r.
Wielebnemu Księdzu Proboszczowi
**Antoniemu Majchrzakowi**
składamy
JAK NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA: zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego.
W dniu Imienin, Czcigodny Kapłanie
Życzą Ci Twoi parafianie
Szczęścia i zdrowia czerstwego
Przede wszystkim jednak
Błogosławieństwa Bożego.
Pragniemy, aby się nasze spełniły życzenia
Abyś, Kapłanie, osiągnął koronę zbawienia
I tam przed Stwórcy naszego tronem
Zażywał chwały ze swym Patronem.
Tow. Polek im. „Królowej Jadwigi", Bractwo Róż. Żyw., Chór Kościelny, Stow. Mężów Kat., B. Wojsk. i Rez., K. P. H. i Harcerstwo, Tow. Gimn. „Sokół", K.S. „Warta", Klub Mandolinistów „Trio", Syndykat Wolny C.F.T.C. (118)
NOYELLES s/ LENS, w styczniu 1948 r.



## Drobne ogłoszenia

○ Wszelkie listy dotyczące ogłoszeń, adresować: „Narodowiec", LENS (P. de C.).
○ Na odpowiedź lub na przekazanie zgłoszeń na ogłoszenia, które ukazały się pod numerem lecz bez adresu, załączyć należy do listu znaczki, a na kopercie napisać oprócz adresu, podany numer ogłoszenia.
Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

**Pracy poszukują — 100 fr.**
(za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej: — za każdy dalszy wiersz 25 franków.)

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pracy na fermie, z mieszkaniem, najchętniej w P. de C.. MĄŻ jako FORNAL (zna dokładnie pracę na roli i zasiew, posiada 10 lat praktyki); ŻONA do pracy na dniówkę wzgl. na akord. Oferty do: Piotr BIENIEK, Ostreville par ST-POL s/ TERNOISE (P. de C.). (114)

**Wolne miejsca — 150 fr.**
(za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej: — za każdy dalszy wiersz 40 franków.)

NIEWIASTA, lubiąca dzieci, potrzebna do wszelkiej pracy domowej. Zgłosz. do: K. SAJ, Rue Casimir Beugnet, SALLAUMINES (P. de C.). (108)

**Różne — 200 fr.**
(za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej: — za każdy dalszy wiersz 50 franków.)

Poszukuję jakiegokolwiek INTERESU wzgl. DOMU, nadającego się do handlu. Oferty do: ROGACKI, 55, rue Delpech, AMIENS (Somme). (110)

RESTAURACJA, 9, rue d'Argenteuil, PARIS (1°) Metro: Pyramides. — OBIADY lub KOLACJA z 3 dań 80 fr., 4 — 100 fr. Wydaje się śniadania i podwieczorki. (111)

FERME 50 ha (Loiret), żywy i martwy inw. zamienię na małą FERME bliżej Paryża, lub sprzedam. Inf.: REST., 9, rue d'Argenteuil — PARIS (1°). (112)

**Matrymonialne — 350 fr.**
(za ogłoszenie w 4 wierszach najwyżej: — za każdy dalszy wiersz 75 franków.)

CZECHOSŁOWAK, lat 45, pragnie poznać starszą PANNĘ lub WDOWĘ, od lat 35 do 40, może być z 1 dzieckiem, w celu matrymonialnym. Narodowość obojętna. Oferty do „Narodowca" pod nr. 109.

**Poszukiwania — 100 fr.**
(za ogłoszenie w 3 wierszach najwyżej: — za każdy dalszy wiersz 25 franków.)

Wuja Floriana BERKA, zam. w Paryżu, poszukuje Franciszek BEREK. Ktoby znał jego dokładny adres, proszony jest zawiadomić: BEREK Fr., 3, rue du Moulin Pépin, HARNES (P. de C.) (113)

Stanisław PADEREWSKI poszukuje: Mieczysława SZAWARY, Stanisława MUŚNICKIEGO, Arkadiusza OREŻAK. Łaskawe wiadomości za zwrotem wszystkich kosztów proszę kierować pod adresem: Stanisław PADEREWSKI. 1, rue Gachelot, CLAMART (Seine). (60)

Imprimerie M. KWIATKOWSKI — LENS
Travaux exécutés par des ouvriers syndiqués Travailleurs du Livre — à la CGT —
Le Gérant: Léon GARSTKA — LENS